Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI. ŁÓDŹ, CZWARTEK, 10 LISTOPADA 1938 R. CENA NUMERU 15 GROSZY Nr 309

REJESTRACJA MAJĄTKÓW ZAGRANICZNYCH

należących do osób zamieszkałych na terenie Rzplitej. — Wszelkiego rodzaju mienie o wartości ponad 5 tys. złotych musi być zgłoszone w Banku Polskim

Zgłoszone nieruchomości nie będą skupywane, ani likwidowane

WARSZAWA, 9 listopada.

W dniu 10 listopada b. r. ogłoszone zostaje ważne rozporządzenie ministra skarbu w sprawie ZGŁOSZENIA I ZAOFIAROWANIA DO SKUPU MIENIA, POSIADANEGO ZA GRANICĄ ORAZ WSZELKICH NALEŻNOŚCI OD ZAGRANICY.

Wydarzenia ostatnich tygodni wykazały konieczność i użyteczność koncentracji całych zasobów zagranicznych, posiadanych przez społeczeństwo. To też oddanie do dyspozycji zagranicznych rezerw firm i osób prywatnych, możliwe już na gruncie dekretu dewizowego z dnia 26 kwietnia 1936 r., jest obecnie po nowelizacji dekretu realizowane w zakresie koniecznym dla potrzeb gospodarstwa domowego.

Rozporządzenie ministra skarbu postanawia, że WSZYSTKIE OSOBY, KTÓRE MAJĄ MIEJSCE ZAMIESZKANIA LUB SIEDZIBĘ W KRAJU, OBOWIĄZANE SĄ ZGŁOSIĆ W BANKU POLSKIM WSZELKIEGO RODZAJU MIENIE POSIADANE ZA GRANICĄ O ŁĄCZNEJ WARTOŚCI PONAD 5.000 ZŁ.

W szczególności zgłoszeniu podlegają posiadane za granicą pieniądze zagraniczne, złoto, papiery procentowe i dywidendowe (zarówno zagraniczne, jak i krajowe, opiewające na walutę zagraniczną), kupony od takich papierów, jak również wszelkie należności od zagranicy bez względu na to, czy dowód należności znajduje się w kraju, czy za granicą.

Również POSIADANE ZA GRANICĄ NIERUCHOMOŚCI oraz wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe (udziały w przedsiębiorstwach i t. p.) mają być zgłaszane w Banku Polskim, przy czym, co się tyczy nieruchomości, to podlegają one obowiązkowi zgłoszenia bez względu na ich wartość.

Zgłoszone PIENIĄDZE ZAGRANICZNE I ZŁOTO BĘDĄ SKUPIONE PRZEZ BANK POLSKI.

Co do zgłoszonych papierów wartościowych, posiadanych za granicą, i należności od zagranicy, rozporządzenie przewiduje, że należy je zlecić Bankowi Polskiemu na jego żądanie do sprzedaży lub inkasa.

ZGŁOSZONE NIERUCHOMOŚCI NIE BĘDĄ SKUPYWANE ANI LIKWIDOWANE.

Wolni są od obowiązku zgłoszenia mieszkający w Polsce obywatele tych państw, które w zakresie spraw uregulowanych omawianym rozporządzeniem ministra skarbu, bądź wogóle obowiązków analogicznych, nie wprowadziły, bądź nie stosują ich do obywateli Państwa Polskiego.

Zgłoszenie winno nastąpić najdalej do dni 30-tu od dnia 10 listopada r. b. W razie uchylania się od obowiązków, ustalonych rozporządzeniem, grozi stosownie do postanowień dekretu o reglamentacji dewizowej, kara więzienia do lat 5-ciu i grzywna do 200.000 zł., oraz konfiskata całego niezgłoszonego mienia.

DANE ZGŁOSZONE I DOSTARCZONE BANKOWI POLSKIEMU W WYKONANIU ROZPORZĄDZENIA — NIE BĘDĄ UDZIELANE WŁADZOM SKARBOWYM.

Wszelkich informacyj i wyjaśnień udzielać będą zainteresowanym osobom oddziały Banku Polskiego.

Min. Beck na Zamku

Warszawa, 9 listopada.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu ministra spraw zagranicznych, Józefa Becka.

Proces Doboszyńskiego odbędzie się w dniu 26 b.m.

Lwów, 9 listopada.

(PAT) Proces apelacyjny inż. Adama Doboszyńskiego, który przebywa w więzieniu w Siedlcach, został wyznaczony w lwowskim sądzie apelacyjnym na dzień 26 bm.

Zgon sekretarza ambasady von Ratha

Za czyn Grynszpana Niemcy usiłują obarczyć odpowiedzialnością wszystkich Żydów, bez względu na „rodzaj paszportu"

Paryż, 9 listopada.

(PAT) O godz. 16-ej min. 30 zmarł w klinice, z odniesionych wczoraj ran, sekretarz ambasady niemieckiej w Paryżu von Rath.

• • •

Paryż, 9 listopada.

(PAT) Wiadomość o śmierci radcy legacyjnego ambasady niemieckiej w Paryżu von Ratha wywołała silne wrażenie. Prezydent republiki polecił przez swego adiutanta wyrazić współczucie ambasadorowi Rzeszy.

Zwłoki von Ratha przewieziono z kliniki do gmachu ambasady i tam złożono na katafalku. Prawdopodobnie ciało zmarłego przewiezione zostanie do Niemiec.

Dziś z rana przybyła do Paryża z Niemiec matka zmarłego sekretarza ambasady von Ratha.

• • •

Berlin, 9 listopada.

(PAT) Wiadomości o przebiegu śledztwa utrzymują się nadal na czołowych miejscach dzienników niemieckich. Cała prasa przeciwstawia się w obszernych wywodach poglądom szerzonym w niektórych odłamach prasy zagranicznej, podkreślającym okoliczności łagodzące, w jakich został dokonany zamach.

Ponieważ świat żydowski identyfikuje się (?!) jak pisze „Voelkischer Beobachter" ze zbrodniarzem, przeto niech nikt nie ma do nas pretensji, jeżeli naród niemiecki będzie identyfikował również Żydów przebywających w Niemczech bez względu na rodzaj paszportu (?) jaki posiadają, z Grynszpanem. Strzały, które padły w Paryżu, stwierdza na zakończenie „Voelkischer Beobachter" — zostaną pomszczone. Niech Żydzi będą tego pewni.

• • •

Berlin, 9 listopada.

Policja niemiecka zakazała odbywania na terenie Rzeszy wszelkich zgromadzeń żydowskich z wyjątkiem nabożeństw w synagogach i imprez żydowskiego „Kulturbundu".

Zakaz, który ma obowiązywać do dnia 27 listopada, obejmuje także kursy wieczorowe dla dorosłych.

• • •

Paryż, 9 listopada.

(PAT) Kampania w sprawie cudzoziemców, która przybrała na sile wskutek zamachu w ambasadzie niemieckiej, trwa w prasie paryskiej w dalszym ciągu.

Dzienniki domagają się oczyszczenia terytoriów Francji, a w szczególności okręgu paryskiego z niepożądanych elementów cudzoziemskich, wprowadzenia skutecznej kontroli nad cudzoziemcami, opracowania specjalnego statutu dla obcokrajowców, ograniczenia dla cudzoziemców w zakresie wykonywania handlu i przemysłu, a przede wszystkim kontroli i ograniczeń przy wjeździe do Francji.

„La Republique" domaga się klasyfikowania obcokrajowców na dwie kategorie: wpuszczać do Francji elementy rolnicze i rzemieślnicze, które idą do pracy na prowincje francuską i na rolę, natomiast odmawiać wjazdu typowi mieszczańskiemu, intelektualistom, którzy starają się pozostać i grupować w Paryżu.

Żydzi — pisze dziennik — którzy umieli wrócić do uprawy roli w Palestynie, jeżeli chcą być we Francji przyjęci odegrać w niej rolę dodatnią, niech spróbują iść również we Francji na rolę, która potrzebuje rąk do pracy".



Na zdjęciu sprawca zamachu na sekretarza ambasady niemieckiej von Ratha, Herszel Grynszpan w urzędzie policyjnym w Paryżu.

Mienie Żydów wydalonych z Niemiec pod opieką krewnych i policji

BERLIN, 9 listopada.

Mienie wysiedlonych z Niemiec Żydów, obywateli polskich, jest dotychczas — jak zewsząd donoszą — nietknięte.

Nad przedsiębiorstwami handlowymi i innymi czuwają krewni względnie kierownicy firm. W miastach prowincjonalnych policja tu i owdzie opieczętowała mieszkania do czasu ostatecznego wyjaśnienia sprawy.

Żądają włączenia Kłajpedy do Rzeszy

Charakterystyczny głos dziennika niemieckiego

Ryga, 9 listopada.

(PAT) Dziennik kłajpedzki „Memeler Dampfboot" w artykule wstępnym pisze m. inn., że Niemcy kłajpedzcy nie żywią nienawiści do Litwy, chcą jednak sami decydować o swoim losie, gdyż przyłączając Kłajpedę do Litwy, nikt nie pytał się o zdanie ludności kłajpedzkiej. Obecnie dana zostanie odpowiedź na to niepostawione pytanie.

Ostra krytyka polityki Chamberlaina

podczas dyskusji w Izbie Gmin nad mową tronową

Londyn, 9 listopada.

(PAT) W Izbie Gmin toczyła się w dniu dzisiejszym dyskusja nad wczorajszą mową tronową. Głównym tematem debaty były sprawy z dziedziny polityki zagranicznej. Przeciwko polityce rządu gwałtownie wystąpił przedstawiciel lewego skrzydła Labour Party Stafford Cripps, zaznaczając, że w mowie tronowej nie ma wcale wzmianki o Lidze Narodów, i wyrażając niezadowolenie z polityki rządu brytyjskiego w sprawie hiszpańskiej oraz w sprawie Chin.

Jedyną możliwą polityką doby obecnej jest — według Crippsa — polityka ścisłej współpracy między państwami demokratycznymi.

Następny mówca labourzysta Henderson poruszył sprawę stosunków z Niemcami. Pragnie on poprawy tych stosunków, lecz nie kosztem innych państw.

W imieniu rządu odpowiedział na wywody opozycji podsekretarz stanu Butler, broniąc energicznie polityki Chamberlaina, która choć realistyczna, ożywiona jest szczerym idealizmem. Butler zaprzecza, aby rząd uznał tendencję do oddalenia się od Ligi Narodów. Rząd prowadzi politykę załatwienia konfliktów drogą pokojową i nieuciekania się do siły.

Przechodząc do sytuacji na Dalekim Wschodzie, mówca protestuje przeciwko japońskim deklaracjom urzędowym w sprawie utworzenia pewnego rodzaju bloku ekonomicznego i politycznego, obejmującego Japonię, Mandżukuo i Chiny. W. Brytania w dalszym ciągu opiera swe stanowisko na Dalekim Wschodzie na traktacie waszyngtońskim i na innych układach międzynarodowych, w związku z czym rząd brytyjski, podobnie jak rząd Stanów Zjednoczonych, zaprotestował wobec rządu japońskiego przeciwko pogwałceniu zasady „drzwi otwartych".

Butler wyjaśnił następnie słowa premiera o roli W. Brytanii w Chinach po wojnie. Słowa te oznaczają, że gdy nadejdzie właściwa chwila, Anglia powinna być gotowa odegrać swą rolę, okazując pomoc rządowi i narodowi chińskiemu przy naprawie strasznych szkód i przygotowanie tego kraju do pokojowej przyszłości.

Nie znaczy to — stwierdził z naciskiem Butler — że czekamy końca wojny, aby pożyczyć Japonii pieniędzy i umożliwić jej zakończenie opanowania Chin.

W sprawie hiszpańskiej oświadczył Butler, iż jak słychać — rząd hiszpański ma zamiar ewakuować w najbliższych dniach nowy kontyngent 1500 ochotników. Co się tyczy kwestii praw strony walczącej, to stanowisko W. Brytanii nie uległo zmianie: statut stron wojujących będzie ogłoszony tylko w razie wykonania planu nieinterwencji. Jeśli chodzi o zagadnienie kolonii, to mówca nie jest w możności złożyć dziś deklaracji na ten temat.

Chamberlain o Monachium

i celach swojej polityki zagranicznej

Londyn, 9 listopada.

(PAT) Przemawiając na dorocznym bankiecie, wydanym przez lorda-majora, Chamberlain m. inn. poruszył niedawne wydarzenia w dziedzinie polityki zagranicznej. Mówiąc o układzie monachijskim, Chamberlain oświadczył:

— W Monachium nie było żadnego starcia pomiędzy różnymi systemami rządów i rezultatem rozmów nie było zwycięstwo jednej, lub drugiej strony. Nie było tam starcia, nie było mowy o zwycięstwie, czy też porażce. Anglia — mówił dalej Chamberlain — nie może żyć w odosobnieniu i musi zrozumieć sposoby myślenia swych sąsiadów.

Przemówienie swe zakończył Chamberlain słowami:

— Kiedy zostałem premierem, w pierwszej mowie, jaką wygłosiłem, ująłem politykę rządu brytyjskiego w czterech punktach: 1) utrzymanie pokoju, 2) uczynienie kraju tak silnym, aby wszędzie był traktowany z należytym poszanowaniem, 3) podniesienie dobrobytu, rozwój przemysłu i zapewnienie zatrudnienia, 4) stałe wysiłki w celu podniesienia dobrobytu ludności.

Cele te pozostają nadal celami polityki rządu brytyjskiego. — Chamberlain jeszcze raz powtórzył, iż jeżeli kraj pragnie pokoju, nie może pozostawać bezczynny. Nie znaczy to, iż chcemy mieszać się w sprawy innych narodów i podejmować się roli policjanta, ale jeżeli zauważymy, iż pokój jest zagrożony, użyjemy wszelkich swych wpływów, aby ten pokój uratować.

Sędziwy książę włoski zabity

na ulicy w Mediolanie przez kobietę

Mediolan, 9 listopada.

Wczoraj wieczorem na jednej z ulic Mediolanu 69-letni książę Luigi Alberico Tribulzio napadnięty został przez 40-letnią kobietę, która dała do niego 5 strzałów rewolwerowych, kładąc go trupem na miejscu.

Zabójczynię aresztowano. Jest to pewna Maria Antonietta Lazzarini.

Zabity książę należał do najstarszych rodzin w Mediolanie. Jego żona i córka są damami dworu.

Demonstracja antyżydowska w Warszawie

Warszawa, 9 listopada.

W dniu dzisiejszym po wiecu w sali teatru „Wielka Rewia" odbyła się antyżydowska demonstracja endeckiej młodzieży akademickiej. Demonstranci zostali przez policję rozproszeni

Ulgi podatkowe

dla nabywców samochodów

Warszawa, 9 listopada

Ministerstwo skarbu wydało wyjaśnienie w sprawie stosowania ulg podatkowych dla nabywców samochodów.

Nabywca samochodu, mimo upływu roku, w którym nastąpiło uiszczenie ceny kupna, ma zawsze prawo do zwrotu podatku dochodowego potrącanego w tymże roku, bez względu na to czy podatek pokryje całą premię czy jej część.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

Pięcioraczkom kanadyjskim usunięto migdały

Callendr (Ontario), 9 listopada.

(PAT) Dziś dokonano operacji usunięcia migdałów i adenoidów pięcioraczkom kanadyjskim.

Przebieg operacji, której dokonał dr Wishart, był pomyślny, tak, że nie zaszła potrzeba transfuzji krwi, której dostarczyć mieli rodzice dziewczynek.

Samolot spadł

na jedną z ulic Waszyngtonu

Waszyngton, 9 listopada.

(PAT) Na jedną z ulic miasta spadł samolot i rozbił się. Dwóch pilotów poniosło śmierć. Od płonącego samolotu zapaliły się i uległy zniszczeniu 3 samochody.

Krwawe wyścigi samochodowe

Artystka Lidia Wysocka cudem ocalała

Warszawa, 9 listopada

Ubiegłej nocy wracało do Warszawy trzema samochodami wesołe towarzystwo, które na szosie pod Wilanowem postanowiło urządzić wyścig. Pierwszy z wozów prowadził Dan Tumarkin, który rozwinął szybkość 115 klm. na godzinę. Nagle na t. zw. zakręcie śmierci samochód zarzucił na śliskiej szosie i wpadł na drugi wóz, kierowany przez Stefana Cwinlera.

Wskutek tej „kawalerskiej jazdy" — dwa wozy uległy całkowitemu strzaskaniu.

Spod szczątków wydobyto Tumarkina, który odniósł liczne obrażenia, doznając równocześnie szoku nerwowego. Towarzysząca mu artystka filmowa i sceniczna Lidia Wysocka wyszła z wypadku bez szwanku. Natomiast kierowca drugiego wozu, Cwinler, doznał złamania ręki i nogi oraz obrażeń głowy. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala.

Tumarkinowi grozi surowa kara za urządzenie niefortunnego wyścigu na szosie.

Zgon założyciela F.I.J.

Paryż, 9 listopada.

(PAT) Nocy ubiegłej zmarł na skutek ataku sercowego, w wieku lat 70, Georges Bourdon, prezes syndykatu dziennikarzy francuskich, założyciel międzynarodowej federacji dziennikarzy, komandor legii honorowej, wiceprezes towarzystwa literatów, wybitny krytyk literacki i dramatyczny.

Pojednanie ks. Windsoru

z rodziną królewską

LONDYN, 9 listopada.

(PAT) Jak się dowiaduje agencja Reutera, książę i księżna Gloucester w drodze z Marsylii do Indochin zatrzymają się w piątek w Paryżu, gdzie spotkają się z księstwem Windsoru.

Spotkanie to ma nastąpić za zgodą króla Jerzego.

Zdarzenia i ludzie

„Chcę wrócić do mamusi!"

Tragedia jedenastoletniej Eunice Johns, która od dwóch lat jest mężatką

New York, w listopadzie.

Sędzia pokoju w Hancock-County (Tennessee, USA) jest człowiekiem bardzo zajętym. Jest on właścicielem sklepiku, kierownikiem oddziału pocztowego, a prócz tego zajmuje się także wypożyczaniem pieniędzy biednym górnikom, pobierając od nich 24 proc. miesięcznie. Pozatym zajmuje on honorowe stanowisko: jest poborcą podatkowym i urządza licytacje. Urząd sędziego pokoju sprawia mu właściwie najmniej trudu, w Hancock, bowiem wpływa bardzo mało skarg, gdyż nikt nie ma pieniędzy. Jedynie świadectwa ślubów cywilnych przynoszą mu przy sposobności 2 dolary.

Nic dziwnego zatym, iż sędzia pokoju zwracał większą uwagę na oba banknoty dolarowe, aniżeli na narzeczoną, z którą zjawił się u niego dwudziestodwuletni Charles Johns. Sędzia miał wtedy wyjątkowo mało czasu. Oczekiwał ładunku drzewa na dworcu, który należało natychmiast odstawić. Dlatego też nie włożył nawet ciemnego ubrania, lecz mruknął w pośpiechu formułkę ślubną, wypisał świadectwo małżeńskie i schował dwa dolary do kieszeni.

Młoda para bynajmniej nie czuła się obrażona tym obojętym potraktowaniem ich sprawy, lecz poszła ręka w rękę do sklepu, gdzie Charles kupił dla siebie zielony krawat, a dla swej młodej żony lalkę i cukierki. Następnie, nie przeczuwając nawet, jaką sensacją stanie się ich małżeństwo dla całego świata, „państwo John" udali się do mieszkania rodziców Charlesa. Tam ojciec przywitał ich wymówkami, poczem przełożył swą nową synową przez kolano i zbił ją porządnie laską.

Młoda pani Johns, łkając głośno, błagała, by jej pozwolono wrócić do mamy, która mieszka w tym samym mieście, lecz prawo zabrania tego. Od tego dnia żona Charlesa John miała ciężkie życie. Biedaczka musiała zapomnieć o tym, co oznacza śmiech.

Zbyt wcześnie nieco, gdyż przy zawieraniu związku małżeńskiego liczyła dopiero... dziewięć lat!...

Dzisiaj pani Eunice Johns ma jedenaście lat i bynajmniej nie jest szczęśliwa. Ona sama i rodzina jej oraz jej „męża" prawdopodobnie nie słyszeli nawet w odległym okręgu górniczym stanu Tennessee, gdzie nie ma szos samochodowych, iż byli oni przez pewien czas sensacją w Ameryce, że wiadomość o małżeństwie dziewięcioletniego dziecka z dwudziestodwuletnim mężczyzną ukazała się w prasie całego świata, spotykając się z ogólnym oburzeniem.

Większa część czytelników europejskich przyjęła wiadomość o ślubie dziecka jako bluff lub też jako prawdziwie amerykański trick reklamowy. Mała Eunice nie występowała jednakże na scenach nocnych lokalów jako „najmłodsza mężatka na świecie", i nie otrzymała także czeku na jakąś pokaźną sumę za odczyt „Moje życie małżeńskie". Poprostu zapomniano o niej. Może byłoby lepiej dla małej Eunice, gdyby jej małżeństwo było tylko trickiem reklamowym. Może teść mniejby ją wtedy bił, a teściowa również obchodziłaby się z nią lepiej...

Niestety jednakże, małżeństwa dzieci są na porządku dziennym w górniczych okręgach Stanów Zjednoczonych. Należy przy tym zaznaczyć, iż małżeństwa te nie mają nic wspólnego ze zwyczajami Hindusów, gdzie niemowlęta jeszcze w kołysce się zaręcza, lecz z zawieraniem związków małżeńskich czeka się aż do osiągnięcia dojrzałości.

W ciągu ostatniego roku w samym stanie Tennessee wystawiono 467 licencji małżeńskich, w których wiek narzeczonej podany jest na 13 lat. Wszystkie te małżeństwa są ważne i nie wolno ich anulować. Na rozwody w tych okręgach, w których panuje skrajna nędza, nie ma pieniędzy... Prawo, zresztą, w stanie Tennessee nie zna dolnej granicy wieku wymaganego dla zawarcia ważnego ślubu.

Eunice po ślubie uczęszczała jeszcze przez kilka miesięcy do szkoły. W jej klasie było sześć „mężatek", wszystkie poniżej lat czternastu. Dwie z nich były w ciąży. Jedna trzymała nawet już niemowlę na kolanach, odrabiając w domu lekcje.

„Pani" Johns, która, jak już wspominaliśmy, w domu swego męża nie ma zbyt dobrego życia, skłonna jest do płaczu i dlatego otrzymywała często „lanie" także i od nauczyciela. Jej „mąż", dowiedziawszy się o tym, zabrał ją ze szkoły i mała Eunice jest mu za to bardzo wdzięczna:

— Charles stanął po mojej stronie, gdy nauczyciel mnie bił — oświadcza ona ze łzami w oczach. — Ale gdy teść mnie bije, Charles jest w polu. —

— Czy lubisz Charlesa? — zapytano ją.

— Lubię go, ale nie lubię być zamężną. Chciałabym wrócić do mamusi. —

Matka Eunice, pani Winstead, raz już, przed kilkoma miesiącami zabrała swą córkę z powrotem, lecz nie na długo. Teść kazał dziecko sprowadzić przez szeryfa do chaty jego syna. Od tego czasu pani Winstead jest we wrogich stosunkach z rodziną Johns, co jednak bynajmniej nie przeszkodziło synowi pani Winstead ożenić się niedawno z córką państwa Johns. W tym wypadku jednak stosunek jest odwrotny: panna Johns liczy 28 lat, podczas gdy jej mąż ma dopiero 16 lat...



Zwycięstwo demokratów w Ameryce

Dotychczasowe wyniki onegdajszych wyborów. — Płk. Lehman ponownie obrany gubernatorem New Jorku

NOWY JORK, 9 listopada.

(PAT) O godz. 19.30 ogłoszono następujące dane o wyborach: do izby reprezentantów wybrano: 243 demokratów, 159 republikanów, 2 postępowców. Brak jeszcze wiadomości o 31 mandatach.

Do senatu wchodzi 21 demokratów i 11 republikanów. O pozostałych mandatach dotychczas informacje nie nadeszły.

Republikanie zdobyli większość w obu izbach stanowego parlamentu nowojorskiego po raz pierwszy od roku 1932. Republikanie zdobyli również stanowiska gubernatora i mandat senatorski w stanie Kansas oraz Pensylwania.

* * *

NOWY JORK, 9 listopada.

Już pierwsze wyniki wczorajszych wyborów w Stanach Zjednoczonych stwierdzają, że na gubernatora stanu New York ponownie wybrany został pułkownik Herbert H. Lehman. Zajmuje on to stanowisko już w trzeciej kadencji od roku 1932. Herbert Lehman jest, jak wiadomo, również czynny w żydowskim życiu politycznym w Ameryce.

* * *

NOWY JORK, 9 listopada.

(PAT) Poza czterema ofiarami strzelaniny w m. Harlan w stanie Kentucky, 6-ciu rannych zmarło w szpitalu, zaś stan trzech rannych budzi poważne obawy.

Strzelanina wynikła również w m. Etowah w stanie Tennessee, gdzie jest dwóch ciężko rannych.

Cynizm jako program

Na zjeździe pedagogicznym w Godesbergu nad Renem pewien niemiecki dyrektor gimnazjum, Reimann, oświadczył: „W głębi duszy jestem wrogiem wszelkiego pacyfizmu, ale **obcy pacyfiści są naszymi najlepszymi sprzymierzeńcami**".

Obcych pacyfistów traktowano w Niemczech dzisiejszych, niby **łagodnych wariatów** i skwapliwie wykorzystywano ich domniemaną głupotę. Czy ci pacyfiści byli istotnie głupi? Nie, ale byli to ludzie o zgoła innej mentalności: wierzyli głęboko, że **na objawy przyjaźni można odpowiedzieć tylko objawami życzliwości i chęci porozumienia się z sobą.** Mylili się, oczywiście. W Niemczech już od dość dawna torowała sobie drogę zasada, **że mocnemu wolno wszystko. Toteż militaryzm niemiecki nie krępował się wcale i jak najchętniej wykorzystywał międzynarodowy pacyfizm.** To był jeden z przejawów cynizmu.

Europa nie zorientowała się dotychczas z kim i z czem ma do czynienia. I zapomniała zupełnie, co chciano z nią zrobić po niemieckim zwycięstwie. Ba, nieraz nawet nie przyjęła tego do wiadomości. **Warunki pokojowe nie były dla Niemiec takie twarde, jakie byłyby warunki Niemiec dla pobitego świata.** A jednak od pierwszej chwili po Wersalu podniósł się krzyk przeciwko tym warunkom, jako przeciwko n i e s ł y c h a n e j k r z y w d z i e. I odrazu zaczął działać **cynizm całkiem świadomy.** Wskazywano na to, że **wojnę przegrali junkrzy, że do władzy doszła demokracja i że cały olbrzymi ciężar odszkodowań spada na demokrację Bogu ducha winną.** Ta argumentacja podziałała na sentyment, osobliwie angielski.

Tymczasem chodziło o rzeczy zgoła inne. Tylko dziwnej tępocie i opieszałości ludów europejskich należy przypisać dziwny **fakt nieinteresowania się istotą niemiectwa.** Taki np. generał Bernhardi pisał w roku 1914: **„Tylko wojna wyznacza każdemu narodowi miejsce właściwe, a jego dzielności przydziela dziedzinę, jaka odpowiada biologicznej sprawiedliwości. Wojna jest prawdziwym i sprawiedliwym egzaminem ludów: sam Bóg objawia się w zwycięstwie, aby istota mogła zatriumfować nad pozorami.** Takie już jest boskie prawo, które pokonanych skazuje i dlatego jest to także wola Boga, iż zwycięzca **dyktuje warunki pokoju, takie, aby jego wewnętrzna siła znajdowała także wyraz w zewnętrznej potędze i wielkości."**

Dowódcą wojskowym w przedwojennej Lotaryngii był niemiecki generał hr. Häseler, G e n e r a ł - M n i c h, jak go nazywano. Mieszkał w skromnej izdebce, której jedyną ozdobą była mapa pogranicza. Gdy kładł się na swym łóżku polowym, to patrząc na tę mapę, mógł planować nowe bitwy i przedstawiać sobie plastycznie ich rozwój i przebieg. Ten Generał-Mnich uznawany był za rycerza bez trwogi i skazy. Gdy ks. Bülow postanowił przeprowadzić ustawowe wywłaszczanie Polaków, hr. Häseler uznał ten sposób walki z żywiołem polskim za niegodny. A jednak ten sam Generał-Mnich, ten sam rycerz bez trwogi i skazy, przemawiając w r. 1893 do swoich żołnierzy, wywodził: **„Jest to konieczne, aby cywilizacja nasza wznosiła swe świątynie na górach trupów, na oceanie łez i na rzężeniu niezliczonych konających".**

Do tych słów generała Häselera dodaje Fryderyk Wilhelm Foerster uwagę:

„Taki wywód w ustach podobnego człowieka **oświetla pruską mentalność z całą pożądaną wyrazistością.** Z kompleksu politycznych i narodowych dziejów ludzie ci wyłączają zasadniczo całą treść osobniczego życia duchowego łącznie z religią, ludzkością, moralnością i uczciwością. **Polityka międzynarodowa jest dla nich tylko dynamiką natury,** a człowiek, który siłę swoją włączy w tę grę sił naturalnych i chce zwyciężyć, musi nieubłaganie sam stać się ponownie naturą, uważając, że ofiarę taką winien jest własnemu narodowi, aby naród ten nie został zmiażdżony, i winien ją jest także cywilizacji, iżby ci jedynie triumfować mogli, którzy na triumf zasługują".

Zauważmy, że operuje się tu **wartościami życia czysto biologicznymi, pewnymi mechanizmami, zjawiskami i sprawami czysto materialistycznymi, a broni się dóbr i wartości „i d e a l n y c h".** Śród pisarzy polskich jedna z niewielu, a może nawet jedyna Z o f i a K o s s a k, zrozumiała, że **między bolszewizmem a narodowym socjalizmem nie ma żadnych różnic, o ile chodzi o najwyższy miernik moralności katolickiej. Jednostki nie ma, jest tylko masa; moralności nie ma, jest gra sił biologicznych; nie ma wolności woli, jest fatum krwi.**

Materializm tak wybitnie jaskrawy wypowiada się dość jasno, ale **Europa nie chce rozumieć jego słów,** nie chce pojąć wyroku jaki na nią te słowa wydają.

Niejeden mniema, że walka z Kościołem katolickim w Niemczech dzisiejszych czy w Niemczech wczorajszych jest czymś p r z y p a d k o w y m. Nic podobnego! Pamiętajmy dobrze: cesarstwo niemieckie walczyło z papiestwem nie w imię jakiegoś wysokiego ideału, ale **w imię zdobycia absolutnej władzy nad światem.** Poprostu nie chciało ono dzielić się władzą z nikim. W reformacji widzimy znowu **wyłamywanie się z uniwersalizmu ludzkości europejskiej. Niemiectwo nie czuło się nigdy cząstką tej ludzkości, lecz uważało, że jest powołane do panowania nad światem całym.** Kto umie czytać, ten łatwo doczyta się pewnej **ciągłości w nacjonalistycznych pismach Lutra, Fichtego, Hegla..** A kto ogarnia myślami jeszcze szersze horyzonty dziejowe, ten łatwo spostrzeże pewne **podobieństwa między monoideami nacjonalistów niemieckich a monoideą wojujących allahistów.** J e d e n j e s t A l l a h i j e d e n j e g o p r o r o k! W tym wyznaniu wiary jest program, ale **realizacja takiego programu jest niemożliwa gdzie nie ma janczarów, czyli masy trzebieńców duchowych, umiejących zrzec się najwyższego dobra istoty ludzkiej: wolności i godności.**

Tu nie ma moralności, religii, ludzkiego współczucia, szacunku dla cudzej woli, dla innej indywidualności. **Dobre jest jedynie to, co prowadzi do celu, a celem może być jedynie moc, przyrost mocy, potęgi, siły.** Dla Anglika, Francuza, Szweda, Amerykanina, istnieją także inne narody i uznawane są za równouprawnione, mające takie samo prawo do życia, jak Francuz, Szwed, Amerykanin, Anglik.

Ale Niemiec nie uznaje prawa innych narodów, jako równych sobie.

Nie trzeba zamykać oczu na rzeczywistość. W „biblii" narodowego socjalizmu czytamy o sobie rzeczy niezbyt uprzejme. Stoimy tam w jednym rzędzie z Afrykanami i Azjatami. Zresztą Francuzów uważa się także za pól-murzynów. Już Bismarck uważał, że Francuzi to Kafrowie, gorsi od Rosjan i Włochów, nie mówiąc już o Niemcach. „Zedrzyjcie z takiego Gallijczyka skórę, a zobaczycie pod nią Turkosa"... O Polakach mówił Bismarck już w r. 1886: „Niebo i ziemia prędzej zejdą się z sobą, niż Niemcy z Polakami... Bijcie Polaków, aż im się życie zmierzi. Mam wiele współczucia dla ich położenia, ale jeśli chcemy istnieć, musimy ich wytępić. Wilk nic temu nie winien, że Bóg stworzył go takim, jakim on jest".

Foerster cytuje słowa publicysty niemieckiego, Stapla, który wywodzi: „Godność narodu niemieckiego nie tkwi w liczbie i masie, ale określa ją jakość bycia. Gdyby w całej Polsce mieszkali tylko dwaj Niemcy, to byliby oni czymś więcej, niż miliony Polaków, bo to właśnie Niemcy". To już było w przeszłości i **to niesłychanie pogłębiła propaganda, o której Hitler pisał w swej książce iż jest „zasadniczo subjektywną i jednostronną postawą w danej sprawie".**

Nie można chwalić także innych narodów, bo „cóż powiedzianoby np. o afiszu mającym zachwalać nowe mydło, ale mówiącym także o innych „dobrych" mydłach?" Taka jest postawa wobec rzeczywistości i prawdy. **Niechże się nikt nie łudzi, że to się zmieni, że to się wogóle zmienić może.** Takiej gry nie można przerwać w dowolnej chwili, **bo kto jedzie na tygrysie nie może zesiąść, choćby chciał.**

Ale... jeździec dojedzie ostatecznie tam, gdzie go zaniesie ów tygrys!..

PAWEŁ HULKA-LASKOWSKI

Do jasnych włosów, do ciemnych włosów:
„BEZ MYDŁA" torebka 40 gr.
Szampon Czarna główka
gwarantowany nie-alkaliczny!

Gayda kandydatem na prezydenta Czech

Zdegradowany generał, wydalony z kraju przed 11 laty, cieszy się poparciem Niemiec

Praga, 9 listopada.

Stronnictwa skrajnej prawicy podjęły wielką kampanię, mającą na celu rehabilitację gen. Gaydy, który przed 11 laty po sensacyjnym procesie o zdradę stanu, **został zdegradowany, pozbawiony odznaczeń i deportowany z Czechosłowacji.**

W swoim czasie gen. Gayda był jednym z wodzów legionów czeskich na Syberii, następnie czołową postacią w Czechosłowacji w pierwszych latach jej istnienia i przez kilka lat wodzem naczelnym wojsk czechosłowackich. **Gen. Gayda stał następnie na czele spisku faszystowskiego, który miał obalić czechosłowacki rząd demokratyczny, a w szczególności ówczesnego prezydenta Czechosłowacji, prof. Massaryka.**

Obecnie czeskie stronnictwa prawicowe domagają się **powrotu gen. Gaydy do Czechosłowacji,** przeprowadzenia rewizji jego procesu i stwierdzenia — na co podobno mają przedstawić dokumenty — że cały proces gen. Gaydy przed 11-tu laty był zainscenizowany przez dr. Benesza, który chciał się pozbyć najgroźniejszego konkurenta do stanowiska prezydenta Czechosłowacji po śmierci prof. Massaryka.

Gen. Gayda jest gorącym zwolennikiem idei faszystowskiej i totalnej. Cieszy się wielkimi sympatiami w Berlinie i dlatego prawicowe partie czeskie domagające się całkowitego podporządkowania Czechosłowacji dyrektywom niemieckim, wysuwają kandydaturę gen. Gaydy na prezydenta Czechosłowacji, **żądając w tym celu odroczenia wyborów nowego prezydenta na okres po procesie rehabilitacyjnym gen. Gaydy.**

Groźny stan Kemala Ataturka

Chory prezydent stracił przytomność

STAMBUŁ, 9 listopada.

(PAT) Ostatni biuletyn lekarski o stanie zdrowia Ataturka stwierdza, iż istnieją poważne obawy. Ludność Konstantynopola dopiero dzisiaj rano dowiedziała się z gazet o poważnym stanie zdrowia Ataturka, który przed trzema tygodniami po dłuższej chorobie wszedł w okres rekonwalescencji.

W całej Turcji dalsze biuletyny lekarskie są oczekiwane z wielkim zaniepokojeniem.

STAMBUŁ, 9 listopada.

(PAT) Biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Kemala Ataturka, wydany o godzinie 10-ej głosi: Noc minęła źle. Stan nadal poważny. Temperatura 38,8, puls 128, oddech 28.

***

O godz. 20-ej ogłoszono biuletyn lekarski, donoszący, że chory stracił przytomność i stan jego jest coraz groźniejszy.

Deklaracja rządu Wielkiej Brytanii w sprawie Palestyny

Konferencja „okrągłego stołu" w Londynie. — Gdyby Żydzi i Arabowie nie osiągnęli porozumienia, rząd rozwiąże problem palestyński według własnego uznania

Projekt podziału jest już nieaktualny

LONDYN, 9 listopada.

Łącznie z raportem komisji Woodheada, który zamieszczamy poniżej, rząd brytyjski ogłosił dziś zapowiadaną deklarację w sprawie dalszych losów Palestyny.

Rząd analizując w swej deklaracji tezy raportu Woodheada, dochodzi do konkluzji, że

TRUDNOŚCI NATURY POLITYCZNEJ, ADMINISTRACYJNEJ I FINANSOWEJ ZWIĄZANE Z PROJEKTEM UTWORZENIA NIEZALEŻNYCH PAŃSTW ARABSKIEGO I ŻYDOWSKIEGO SĄ TAK WIELKIE, IŻ TAKIE ROZWIĄZANIE PROBLEMU JEST NIEWYKONALNE.

Rząd JKMości będzie przeto kontynuował politykę związaną z odpowiedzialnością za administrowanie całą (niepodzielną) Palestyną. Rząd stoi wobec zadania znalezienia innych środków dla rozwiązania trudnej sytuacji, środków zawartych w sprawozdaniu Komisji Królewskiej zgodnych z zobowiązaniami rządu względem Żydów i Arabów.

Najpewniejszą podstawą pokoju jest POROZUMIENIE ARABÓW Z ŻYDAMI. RZĄD JKMOŚCI GOTÓW JEST PRZEDE WSZYSTKIM POCZYNIĆ STANOWCZĄ PRÓBĘ DOPROWADZENIA DO TAKIEGO POROZUMIENIA.

W tym celu rząd natychmiast zaprosi przedstawicieli Arabów palestyńskich i państw sąsiednich z jednej strony oraz Agencji Żydowskiej z drugiej, celem naradzenia się możliwie najrychlej w Londynie nad przyszłością Palestyny włączając w to również sprawę imigracji do Palestyny.

W sprawie reprezentantów Arabów palestyńskich, Rząd JKMości zastrzega sobie prawo odmówienia przyjęcia tych przywódców, których uważa za odpowiedzialnych za akcję morderstw i aktów gwałtu.

Rząd JKMości sądzi, że dyskusje w Londynie przyczynią się do zawarcia porozumienia w sprawie przyszłej polityki w Palestynie.

Rząd uważa za konieczne, aby uchwały takie osiągnięte zostały w najbliższym czasie, to też jeśli dyskusje londyńskie w krótkim czasie nie pozwolą osiągnąć porozumienia,

RZĄD JKMOŚCI SAM USTALI PRZYSZŁĄ POLITYKĘ W PALESTYNIE.

Ustalając tę politykę, rząd JKMości, będzie miał na uwadze międzynarodowy charakter mandatu i zobowiązania swoje w tym zakresie.

Taktyka „monachijska" w Palestynie

Próba załagodzenia sytuacji przez odroczenie decyzji

LONDYN, 9 listopada (Tel. wł.)

W kołach politycznych Londynu panuje opinia, że zaniechanie projektu podziału Palestyny i utworzenia państwa żydowskiego jest jednym z fragmentów polityki rządu angielskiego, zapoczątkowanej układem monachijskim. Jest to polityka, określana przez angielskie koła opozycyjne, jako

KAPITULACJA WOBEC NIEMIEC I WŁOCH.

Ta sama metoda „monachijska" została zastosowana również na Bliskim Wschodzie w obliczu narastających trudności w Palestynie i Syrii oraz nacisku Niemiec na Turcję.

W londyńskich kołach sjonistycznych oceniają obecne stanowisko rządu brytyjskiego nie jako zasadniczy zwrot w stosunku do Żydów i ich aspiracji w Palestynie, lecz

JEDYNIE JAKO POSUNIĘCIE TAKTYCZNE,

mające na celu załagodzenie ciężkiej sytuacji obecnej i odroczenie decyzji do momentu dla W-Brytanii bardziej dogodnego.

Kobiety po wielokrotnych ciążach uzyskują nader łatwe i bez trudu wypróżnienie oraz prawidłową przemianę materii przez używanie codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zapytajcie Waszego lekarza.

JAK BRZMI RAPORT KOMISJI WOODHEADA

Komisja wypowiedziała się przeciw koncepcji podziału i odrzuciła plan komisji Peela, jako niepraktyczny

LONDYN, 9 listopada.

Dziś o godz. 4 po południu nastąpiło opublikowanie i rozdanie między członków parlamentu raportu „Palestine Partition Commission", znanej jako Komisja Woodheada.

Raport Woodheada ogłoszony został w formie „Błękitnej Księgi".

KOMISJA WOODHEADA JEDNOMYŚLNIE ODRZUCA PROJEKT PODZIAŁU, ZAPROPONOWANY W ZARYSACH PRZEZ KOMISJĘ PEELA (LIPIEC 1937). SAMĄ ZASADĘ PODZIAŁU KOMISJA WOODHEADA UWAŻA ZA NIEPRAKTYCZNĄ, SZCZEGÓLNIE ZAŚ NIE AKCEPTUJE PROJEKTU PODZIAŁU PEELA.

Większość komisji (trzech członków na czterech) jest zdania, że jeśli rząd — mimo zasadniczego stanowiska komisji — postanowi nie odstępować od planu podziału, to planem realnym nie może być plan Peela, i na wypadek takiego stanowiska rządu, komisja (z wyjątkiem jednego jej członka) proponuje dwa inne projekty podziału, z których każdy przewiduje drastyczne i niekorzystne dla strony żydowskiej zmiany w pierwotnym projekcie państwa żydowskiego. Jeden z członków komisji wypowiada się zdecydowanie przeciwko każdemu, chociażby zrewidowanemu, planowi, opartemu na zasadzie podziału.

Plan „A"

Komisja Woodheada rozważa i analizuje trzy projekty podziału.

Pierwszym z nich jest projekt Peela, oznaczony jako „plan A", zmodyfikowany przez komisję tylko w niektórych podrzędnych szczegółach, dotyczących spraw bezpieczeństwa w trzech organizmach państwowych (państwo żydowskie i arabskie oraz obszar mandatowy angielski).

KOMISJA ODRZUCA „PLAN A" W CAŁOŚCI I JEDNOMYŚLNIE.

Główne motywy jej sprzeciwu są następujące:

a) W państwie żydowskim mieszkałoby 295 tysięcy Arabów i tylko 305 tysięcy Żydów.

b) Cztery piąte obszaru żydowskiego byłoby własnością arabską.

c) Transfer i wymianę ludności, mianowicie transfer Arabów z państwa żydowskiego do arabskiego, jest — zdaniem komisji Woodheada — niemożliwy. Pod tym względem komisja Woodheada nie zgadza się z opinią komisji Peela.

d) Galilea nie może być włączona do państwa żydowskiego, jak to proponuje komisja Peela, a to z tego względu, że cała prawie ludność Galilei jest arabską, i także własność rolna w Galilei znajduje się w posiadaniu arabskim. Zdaniem komisji, 90.000 Arabów w Galilei nigdy nie pogodziłoby się z przynależnością do państwa żydowskiego.

Plan „B"

Drugi, rozważany przez komisję, plan podziału, oznaczony jako „plan B", jest w istocie swej zmodyfikowanym „planem A". Zgodnie z zaleceniem komisji Peela powoływane jest do życia państwo żydowskie i arabskie, ale w odróżnieniu od projektu Peela, do państwa żydowskiego nie należy Galilea. Wyłącza się także z państwa żydowskiego niektóre drobne skrawki na południu projektowanego przez Peela państwa żydowskiego, na których przytłaczającą większość stanowią Arabowie.

Galilea nie może być włączona, zdaniem komisji, ani do państwa żydowskiego, ani do arabskiego. Gdyby rząd zatwierdził „plan B", Galilea ma być włączona do obszaru mandatowego brytyjskiego.

Także Haifa — jako jedyny głęboki port palestyński — nie może być włączona ani do państwa żydowskiego, ani do arabskiego.

Komisja odrzuca także wniosek żydowski w sprawie przyłączenia do żydowskiego obszaru państwowego pewnej części Jerozolimy. Cały obszar miejsc świętych ma pozostać pod administracją mandatową.

Plan „C"

Wreszcie komisja Wooheada rozważa plan trzeci, oznaczony literą „C", który komisja, ze sprzeciwem jednego jej członka, zaleca jako najlepszy na wypadek decyzji rządu zrealizowania zasady podziału.

„Plan C" przewiduje:

1. Mandatem brytyjskim ma być objęta cała Palestyna Północna, t. j. Galilea, część Doliny Esdralońskiej (Jezreel) oraz cały obszar nad granicą libańsko-syryjską na północy i transjordańską na wschodzie.

2. Negew (Palestyna Południowa, „trójkąt południowy") pozostaje pod reżimem mandatowym brytyjskim.

3. PALESTYNA ŚRODKOWA JEST DZIELONA NA DWA PAŃSTWA — ARABSKIE I ŻYDOWSKIE. Z obszaru środkowego ma jednak być wycięty okręg jerozolimski i wszystkie skrawki, na których znajdują się miejsca święte, które mają pozostać pod zarządem mandatowym. Z pozostałych do podziału obszarów zachód ma być proklamowany państwem żydowskim, wschód — arabskim. Praktycznie znaczy to, że do państwa żydowskiego należeć ma wąski pas nadbrzeżny.

4. W odniesieniu do południowego terytorium mandatowego komisja proponuje, aby obszar ten pozostał pod zarządem mandatowym brytyjskim do czasu, gdy oba organizmy państwowe, żydowski i arabski, wzajemnie się pogodzą i same zaproponują albo włączenie całego obszaru do jednego z tych państw, albo proklamowanie terytorium samoistnym organizmem państwowym.

5. Negew pozostaje pod reżimem mandatowym przynajmniej na okres dziesięciu lat.

6. Jerozolima i obszary miejsc świętych zachowują na stałe reżim mandatowy brytyjski.

7). Komisja zaleca, aby władza mandatowa zachowała zakaz nabywania przez Żydów ziemi na obszarach mandatowych. Na obszarze Galilei zakaz taki ma być wprowadzony niezwłocznie.

Obszary miejskie Haify i Tyberiady mają być „strefami wolnymi", na których zakaz nabywania gruntów przez Żydów nie ma obowiązywać.

W okręgu jerozolimskim, sama

JEROZOLIMA MA BYĆ „STREFĄ WOLNĄ", w której dozwolony jest zakup gruntów przez Żydów.

W odniesieniu do obszarów Negewu komisja Woodheada proponuje podzielenie go na dwa terytoria, traktowane w różny sposób: a) obszary zajęte (zaludnione przez Beduinów) oraz b) obszary niezajęte. Na pierwszych mają być wprowadzone pewne restrykcje dla Żydów. Na drugich natomiast rząd mandatowy powinien ułatwić towarzystwom żydowskim przedsięwzięcie eksploatacji roli i ewentualnych bogactw naturalnych.

8. Imigracja na tereny obszaru mandatowego ma być regulowana nie tylko kryteriami gospodarczymi, ale także politycznymi, społecznymi i psychologicznymi.

9. Komisja odrzuca zalecenie komisji Peela w sprawie wypłaty przez państwo żydowskie subwencji państwu arabskiemu.

10. Komisja zaleca, aby powołana została do życia

UNIA CELNA MIĘDZY TRZEMA ORGANIZMAMI PAŃSTWOWYMI:

państwa żydowskie i arabskie oraz obszar mandatowy angielski.

Komisja Woodheada zaleca wreszcie aby podobne porozumienie zawarte zostało między trzema państwami także w dziedzinie kolejnictwa, poczty, telegrafów i innych służb publicznych.

Żabotyński w Rumunii

Bukareszt, 9 listopada.

(PAT) Prezydent Nowej Organizacji Sjonistycznej Włodzimierz Żabotyński, przebywający w Rumunii, został przyjęty na drugiej z kolei audiencji przez ministra spraw zagranicznych Petrescu Comnen.

W toku rozmów dyskutowana była sprawa podjęcia przez rząd St. Zjednoczonych inicjatywy zwołania międzynarodowej konferencji dla rozwiązania kwestii żydowskiej.

Żydzi odrzucają projekty rządu

Wszelkie rozwiązania są możliwe tylko na podstawie statutu mandatowego i deklaracji Balfoura

Londyn, 9 listopada.

(PAT) Agencja Żydowska ogłosiła dziś wieczorem w odpowiedzi na raport komisji Woodheada i na deklarację rządową w sprawie palestyńskiej, memoriał, w którym stwierdza, że rezultaty badań komisji Woodheada w żadnym razie nie będą przyjęte przez Żydów jako podstawa do rokowań w sprawie porozumienia żydowsko-arabskiego.

Agencja Żydowska oznajmia, że wszelkie konferencje w sprawie porozumienia z Arabami oparte winny być na zasadach deklaracji Balfoura oraz na zasadach statutu mandatowego Ligi Narodów.

Agencja Żydowska wypowiada się również przeciw udziałowi w konferencji przedstawicieli państw arabskich, sąsiadujących z Palestyną, oświadczając, że zagadnienie dotyczy tylko Arabów i Żydów zamieszkałych w Palestynie i rządu brytyjskiego, jako sprawującego mandat z ramienia Ligi Narodów.

Udział państw arabskich w takiej konferencji uzasadniony jest tylko o tyle, o ile państwa te są członkami Ligi Narodów, ale w tym samym stopniu prawo udziału w konferencji posiadają i inne niearabskie państwa, będące członkami Ligi Narodów.

Z dziejów Łodzi

Dnia 10 listopada 1866 roku inicjatorzy ufundowania w Łodzi politechniki otrzymali zawiadomienie z Petersburga, że carat nie zatwierdził tego planu, i inicjatywę instytutu politechnicznego w Łodzi należy uważać za pogrzebaną.

W wynajętych na instytut politechniczny gmachach przy ul. Sienkiewicza i Przejazd zainstalowano mieszkania prywatne.



KRONIKA

Listopad
10
Czwartek

Dziś Andrzeja z Awelinu
Jutro Święto Niepodległ.

Wschód słońca	6.46
Zachód słońca	15.56
Wschód księżyca	18.30
Zachód księżyca	9.53
Długość dnia	9.23
Ubyło dnia	7.40

Krótkie wiadomości

ROBOTY BRUKARSKIE na ul. Legionów zostały już całkowicie zakończone. Ulica została gruntownie przebudowana, otrzymując jezdnię z kostki granitowej na podkładzie betonowym. Dziś będzie ona uporządkowana, a jutro otwarta zostanie dla ruchu kołowego. Ulica Rzgowska wykończona będzie do soboty przyszłego tygodnia.

* * *

WZROST ZACHOROWAŃ na choroby ostro zakaźne zanotowano w Łodzi. W ub. tygodniu zarejestrowano 23 zachorowania na dur brzuszny, 52 na płonicę, 23 na błonicę, 3 na odrę, 4 na różę, 1 na krztusiec, 2 zakażenia połogowe, 36 zachorowań i 19 zgonów na gruźlicę i 6 pokąsań przez psy, podejrzane o wściekliznę.

* * *

KONSUMCJA MIĘSA W ŁODZI wzrosła w znacznym stopniu. W październiku ubito w rzeźni miejskiej 4885 sztuk bydła rogatego wagi 804.236 kg, 5265 cieląt wagi 102.485 kg, 14,264 sztuki trzody chlewnej wagi 1.336.558 kg, 653 owce wagi 8402 kg, 2 kozy wagi 35 kg, 59 koni wagi 6392 kg. Po za tym dowieziono do Łodzi z rzeźni podmiejskich mięso wagi ogólnej 164.844 kg.

* * *

POŚWIĘCENIE NOWEGO DOMU noclegowego i ogniska dla nieletnich, zorganizowanego przez patronat nad nieletnimi, odbyło się wczoraj przy ul. Fałata 2. Poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Tomczak. Schronisko dla nieletnich będzie ważną placówką wychowaczą.

* * *

POMOST NAD UL. SREBRZYŃSKĄ zbudowany będzie jeszcze w bieżącym sezonie. Wczoraj już dokonano pomiarów przed budową. Pomost przechodzić będzie nad torami kolejowymi, podobnie jak na stacji w Koluszkach i umożliwi normalny ruch pieszy oraz zapobiegnie nieszczęśliwym wypadkom na torze.

* * *

DZIŚ, W CZWARTEK, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19 mężczyźni, zamieszkali na terenie V komisariatu policji, o nazwiskach na litery R, S, Sz oraz zamieszkali na terenie 14. komisariatu, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Odznaczenia w sądownictwie łódzkim

Odznaczeni zostali Złotym Krzyżem Zasługi:

P. Zygmunt Niezgodziński, wiceprezes i kierownik Sądu Grodzkiego w Łodzi, p. Stanisław Piliczewski, wiceprezes — przewodniczący II Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi oraz pp. Ludomir Lewandowski i Jerzy Szreter, sędziowie Sądu Okręgowego w Łodzi.

Nowe motopompy

zakupiła straż ogniowa w Łodzi

Straż ogniowa w Łodzi oddawna już czyniła usilne zabiegi w kierunku powiększenia swego sprzętu, którego brak dawał się dotkliwie we znaki podczas akcyj ratowniczych na wypadek pożaru.

Starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż — jak się dowiadujemy — w dniu wczorajszym straż ogniowa zakupiła cztery nowe motopompy za sumę 20.000 zł. oraz inny sprzęt na łączną sumę 35.000 złotych. Nowe motopompy oddane zostały już do użytku straży. (k).



Zalety mydła Tukan

1. wyprodukowane z najszlachetniejszych surowców
2. bez jakichkolwiek szkodliwych dla bielizny domieszek
3. już w fabryce wysuszone
4. niezwykle oszczędne w użyciu
5. w zawsze równej najwyższej jakości.

Odezwa do mieszkańców Łodzi

w związku z jutrzejszym obchodem 20-ej rocznicy odzyskania Niepodległości Polski

W związku z uroczystością 20-ej rocznicy odzyskania Niepodległości Komitet Obywatelski Obchodu Uroczystości w Łodzi wydał do mieszkańców odezwę treści następującej:

OBYWATELE!

W dniu 11 listopada upływa dwadzieścia lat od chwili odzyskania przez Naród Polski Niepodległości!

Na ten radosny moment złożyły się wiekowe cierpienia naszego Narodu, wysiłki ducha wieszczów polskich, zbrojne czyny powstańców, wreszcie na stos całopalenia rzucili młode życie ci, których wiódł do walki Józef Piłsudski.

Dwadzieścia lat — to okres w dziejach powojennej Europy bardzo długi i ciężki szczególnie dla Narodu Polskiego, który musiał życie swoje państwowe budować od podstaw.

Obywatele! Z pierwszego dwudziestolecia naszej Niepodległości mamy prawo być dumni!

Przeprowadziliśmy zwycięską wojnę z wrogiem moskiewskim o naszą wolność, ustaliliśmy granice Państwa, wypracowaliśmy ustrój wewnętrzny, zagospodarowaliśmy się u siebie, a w stosunkach międzynarodowych z Państwa małoznaczącego staliśmy się Mocarstwem, o którego losach nikt i nigdy bez naszej zgody nic stanowić nie może. Dzieje postawiły nas w sąsiedztwie dwóch wielkich potęg, przy których możemy żyć i rozwijać się również tylko jako potęga.

Wielkie zadania postawiły przed nami dzieje i ku tej Wielkości Naród Polski świadomie kroczy.

Ostatnie miesiące dwudziestego roku naszej Niepodległości są szczególnie doniosłe dla życia naszego wewnętrznego i stosunków zewnętrznych.

Krzywda granic naszych została naprawiona, Zaolzie wróciło do Polski, część prastarego Śląska zrosła się z Macierzą w jedno ciało. Stało się to dzięki zbiorowej woli Narodu bez niczyich uchwał.

Obywatele! Kończy się dwudziesty rok naszej Niepodległości. Myśl nasza zwraca się przede wszystkim ku Temu, z Którego Imieniem zrosła się na wieki Odrodzona Polska, ku Józefowi Piłsudskiemu, Jego przykład i Jego wskazania będą nam zawsze w chwilach przełomowych drogowskazem. Zawsze wspominać będziemy ze czcią tych wszystkich, którzy do Niepodległości przyczynili się ofiarą życia, krwi i mienia.

W imię tej wdzięczności i w imię wielkich zadań, jakie przed nami stoją, skupić się musimy przy Marszałku Śmigłym nie tylko jako przy Wodzu naszej Armii, ale i jako przy Wodzu duchowym Narodu.

Zjednoczeni, karni, świadomi swej wielkiej przyszłości maszerować będziemy wspólnie ku szczęśliwemu jutru Polski.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor dr. Ignacy Mościcki!

Niech żyje Armia Polska!

Niech żyje Wódz Naczelny Marszałek Edward Rydz-Śmigły.

Przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Obchodu Uroczystości w Łodzi
MIKOŁAJ GODLEWSKI
Tymczasowy Prezydent Miasta.

GRUŹLICA PŁUC jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHORÓB PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze — „BALSAM TRIKOLAN" Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Sprzedają apteki.

Zarządzenia porządkowe na jutro,

wydane przez komitet obywatelski, winny być przez wszystkich jaknaściślej przestrzegane

Jutro, z okazji 20 rocznicy Niepodległości, odbędą się w Łodzi, jak wiadomo, wielkie uroczystości, połączone z defiladą. W związku z tym komitet organizacyjny wydał **zarządzenia porządkowe**, do których zastosować się winny wszystkie organizacje i osoby, biorące udział w uroczystościach.

A więc organizacje, stowarzyszenia i związki, które wezmą udział w nabożeństwie w Katedrze, winny przybyć **na plac Katedralny o godz. 9.15.** Wejście dla wszystkich organizacyj na pl. Katedralny **od strony ul. Wólczańskiej. Odcinek ul. Piotrkowskiej od Bandurskiego do Pl. Reymonta** bedzie zamknięty.

Po defiladzie na Pl. Wolności, organizacje rozchodzą się w następującym porządku:

PW z bronią i bez broni oraz związki młodzieżowe skręcają w ul. 11 Listopada.

Szkoły, rzemiosło i związki zawodowe, straż pożarna i LOPP na autach — ulicą Nowomiejską, Północną, Kilińskiego udają się w kierunku ul. Narutowicza.

Komitet obywatelski obchodu uroczystości apeluje za naszym pośrednictwem do mieszkańców Łodzi, wszystkich organizacyj, związków, zrzeszeń i korporacyj, biorących udział w jutrzejszych uroczystościach, **by ściśle stosowali się do opublikowanego programu i zjawiali się punktualnie zarówno na nabożeństwo w kościele katedralnym jak i na wszystkie imprezy, jak galowe przedstawienie w Teatrze Polskim, na odczyty gen. Thommee, dowódcy O.K. IV i profesora uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Jana Dąbrowskiego. Opóźnienia nie są dopuszczalne!**

Jednocześnie komitet informuje, że zarówno na przedstawienie galowe jak również na otwarcie Muzeum Pamiątek Marszałka Piłsudskiego, **ilość zaproszeń jest ze względu na szczupłość miejsc, ograniczona.** Muzeum Pamiątek zajmuje lokal, złożony z 3 pokojów, które mogą pomieścić tylko 50 osób. Wobec tego pozostali uczestniczyć będą w uroczystości otwarcia Muzeum **na zewnątrz i słuchać przebiegu otwarcia przez megafony, zainstalowane na miejscu.**

Wybory 5 senatorów

odbędą się w niedzielę w Łodzi. — Lista kandydatów obejmuje 10 nazwisk

W niedzielę, jak już donosiliśmy, odbędą się w Łodzi wybory 5 senatorów. Do Łodzi zjedzie 153 elektorów z terenu całego województwa, którzy zadecydują, kto reprezentować będzie region łódzki w senacie Rzeczypospolitej.

Jak już donosiliśmy, wybory odbywają się w ten sposób, że komisja główna, składająca się z 15 elektorów, wyłonionych przez zebranie, układa listę kandydatów, zawierającą 10 nazwisk. Z pośród tych 10 każdy elektor wybiera pięciu. Senatorami zostaną ci, którzy uzyskają połowę głosów wszystkich obecnych plus 1. T. zn. jeśli w zgromadzeniu wezmą udział wszyscy wybrani elektorzy, w liczbie 153, **kandydat na senatora musi uzyskać minimum 77 głosów.**

Na podstawie rokowań, jakie na temat kandydatur prowadzone są pomiędzy poszczególnymi grupami, wymienić można przypuszczalnych kandydatów, wysuniętych na niedzielnym zebraniu. M. in. kandydować będą b. senator **Algajer**, b. pos. dr. **Fichna**, sędzia **Witold Salm**, działacz ludowy **Błażej Stolarski** oraz **prezes Robert Geyer**, znany i ceniony działacz na polu gospodarczym i społecznym w Łodzi. (i).

GRAND-KINO

OSTATNIE KILKA DNI!
W 4-ym tygodniu wyświetlania filmu p. t.

Profesor Wilczur

Począt. 4, 6, 8 i 10

Zniżamy ceny poraz drugi: 1.—85 gr., 1.—1.09 i 1—1.50 na wszystkie seanse.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Po długich, ciężkich cierpieniach zmarła dnia 9 listopada 1938 r. moja najukochańsza żona, matka i córka

b. p.

z Alenbergów **MINA MAKOWER**

przeżywszy lat 30.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, dn. 10 listopada o g. 2 popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

20-lecie wskrzeszenia Państwa Polskiego

obchodzić będzie całe społeczeństwo nader uroczyście

Dnia 11 listopada r. b. Łódź wraz z całą Polską święcić będzie radosną rocznicę XX-lecia Niepodległości.

W szlachetnym wyścigu pomysłów, godnych wielkiej Rocznicy XX-lecia Niepodległości Łódź nie będzie szukała dróg nowych. Wyścig ofiarności przebiegnie wytkniętymi torami, wszak czcząc Imię Nieśmiertelne, już w swoim czasie zainicjowała budowę wspaniałego dzieła.

Jest nim Dom-Pomnik Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Strzeleckiej.

Nie może być godniejszego uczczenia nadchodzącej Rocznicy, jak całkowite zrealizowanie budowy Domu-Pomnika. Nie będzie chwałą zaczynać nowe, nie kończąc zaczętych.

Dom-Pomnik musi być wyrazicielem czci łódzkiego społeczeństwa dla Wielkiego Budowniczego Niepodległej Polski!

Wielkie to dzieło kontynuuje Obywatelski Komitet Budowy pod wysokim protektoratem p. wojewody łódzkiego, a z okazji XX-ej rocznicy Niepodległości apeluje do mieszkańców Łodzi i przypomina im dzieło zaczęte.

Ofiary prosimy wpłacać do Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Łodzi na r-k czekowy Komitetu.

* * *

W związku z uroczystym obchodem 20-lecia odzyskania Niepodległości zarządy obwodów północnego i południowego L.M.K. w Łodzi apelują do wszystkich oddziałów łódzkich L.M.K., by wysłały delegacje z pocztami sztandarowymi na uroczystości.

Również zarząd oddziału grodzkiego L.M.K. wzywa swych członków do wzięcia czynnego udziału w obchodzie.

Oddziały L.M.K. idą w pochodzie w ramach własnych instytucyj.

Członkowie oddziału grodzkiego L.M.K. przybywają w piątek, dnia 11 listopada, o godzinie 9.30 na Plac Katedralny (strona prawa) na nabożeństwo, a następnie wezmą udział w pochodzie na Plac Wolności.

* * *

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski wraz z całym krajem obchodzi uroczyście dwudziestolecie wskrzeszenia Państwa Polskiego. Kombatanci Żydzi wezmą udział we wszystkich uroczystościach ogólnych, oraz zorganizują obchód we własnym gronie. Wraz z Federacją P.Z.O.O. pod nowoufundowanym sztandarem oddział łódzki Związku maszerować będzie w pochodzie w dniu 11 listopada.

* * *

Strzelecki Klub Sportowy w Łodzi w dniu 11 listopada r. b. o godz. 19-ej urządza w rocznicę dwudziestolecia Niepodległości uroczystą akademię we własnej sali sportowej przy ulicy Napiórkowskiego Nr. 99 dla swych członków i wprowadzonych gości.

* * *

Zarząd i Komenda Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Łodzi wzywa wszystkich podoficerów rezerwy do przybycia na zbiórkę w dniu 11 listopada 1938 r. punktualnie na godz. 8 rano, do lokalu przy ul. Kpt. pil. Żwirki Nr. 8. Stawiennictwo obowiązkowe pod rygorem organizacyjnym.

* * *

Dzień 11 listopada r. b. jako 20-lecie Wskrzeszenia Niepodległości Państwa Polskiego obchodzi Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, ulica Piotrkowska 73, uroczystą akademią.

Akademia odbędzie się w lokalach Klubu Towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi o godz. 11-ej przed poł. dla członków Stowarzyszenia oraz ich rodzin.

* * *

Komitet Wielkiej Synagogi przy Al. Kościuszki komunikuje, że uroczyste nabożeństwo dla uczczenia dwudziestej rocznicy Wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej, rozpocznie się punktualnie o godz. 9 rano. Poczty sztandarowe winny się stawić najpóźniej o godz. 8.45.

Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej rozpocznie się 11 listopada o godz. 10 i pół przed południem punktualnie.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 68

OLGA KEMPNEROWA

WDOWA PO B. P. LEOPOLDZIE

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu przedpogrzebowego na cmentarzu starozakonnych nastąpi w piątek, dn. 11 listopada o godz. 11.30 przed południem.

O smutnym tym obrzędzie, krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają pozostałe w nieutulonym żalu

Córki i rodzina

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

JULJUSZA BOJARSKIEGO

jak również Zarządowi Tow. „Ostatnia Posługa" (Chesed Szel-Emes) serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

Proces zabójcy sobowtóra

odbędzie się w dn. 22 b.m. przed sądem piotrkowskim

Piotrków, 9 listopada.

Proces okrutnego mordercy Ignacego Władysława Pasternaka, który przed kilku tygodniami w potworny sposób zamordował swego sobowtóra Jaskólskiego w lesie bugajskim pod Piotrkowem, znajdzie się na wokandzie piotrkowskiego sądu okręgowego w dniu 22 b.m. a nie jak podały niektóre dzienniki w dniu 17 b.m.

Na rozprawę tę powołano kilkudziesieciu świadków.

Proces zabójcy swego sobowtóra budzi olbrzymie zainteresowanie.

Zbrodniarz tłomaczy swój czyn tym, że musiał upozorować swoją śmierć, **gdyż ścigany był przez policję łódzką za defraudację, popełnioną w firmie Piekarski w Łodzi.**

Sądził, że jak dokumenty swoje włoży do kieszeni swej ofiary, bardzo do niego zresztą podobnej, policja uwierzy, iż popełnił samobójstwo i zaniecha ścigania go.

Jak wiadomo, szereg drobnych napozór szczegółów zdemaskowało potwornego zbrodniarza, który obecnie za swój czyn odpowie przed sądem okręgowym w Piotrkowie.

Dziś po raz ostatni

bezpłatny kupon do Cyrku Staniewskich

W dniu dzisiejszym upływa termin ważności naszych kuponów do Cyrku Staniewskich.

Ponieważ obecny program światowych atrakcyj, zasługuje na specjalne wyróżnienie, radzimy wszystkim skorzystać z okazji. Cyrk jest dobrze ogrzany.

Kupon „Republiki" do Cyrku Staniewskich

Al. Kościuszki 5-7.

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego, może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie**

Kupon ważny na miejsca siedzące.

Kupon ważny tylko w czwartek, 10 listopada o godz. 8.15.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

Pracownicy pocztowi na F.O.N.

W zrozumieniu najpilniejszego zagadnienia ogólnopaństwowego jakim jest dozbrojenie Armii, pracownicy p. t. zatrudnieni na terenie m. Łodzi opodatkowali swe pobory w wysokości 1 proc. na przeciąg 6 miesięcy, aby w 20-tą rocznicę odzyskania Niepodległości przekazać Armii następujący sprzęt wojenny: 1) kompletną radiostację nadawczo-odbiorczą, 2) 10 aparatów telefonicznych polowych i 3) 1 łącznicę polową za sumę 11.000 zł.

Po poświęceniu sprzętu przez J. E. Ks. Biskupa d-ra Tomczaka aktu przekazania w ręce D-cy O.K. Nr. IV gen Thommee dokona naczelnik Obwodowego Urzędu Pocztowego w Łodzi p. Józef Mandecki.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów oraz dyrekcję Okręgu Poczt i Telegrafów jako protektorów akcji zbiórki — reprezentować będzie w-dyrektor Okręgu p. mjr. mgr. L. Gołębiowski, który specjalnie przyjedzie na uroczystość z Warszawy.

Przekazanie sprzętu poprzedzi wielki pochód pracowników poczt.-telek. i oddziałów P.P.W. i organizacji pocztowych z ofiarowanym sprzętem.

Wymarsz do Katedry nastąpi dn. 11 listopada o godz. 8 m. 45 z dziedzińca up. Łódź 1. na którym odbędzie się również lokalna uroczystość. Okolicznościowe przemówienie wygłosi przewodniczący Poczt. Komitetu Zbiórki na F.O.N. p. naczelnik Józef Mandecki, po czym orkiestra odegra Hymn Narodowy i „Pierwszą Brygadę".

Zjazd wychowanków

szkoły technicznej i gimnazjum w Skierniewicach

W niedzielę, dnia 13-go listopada r. b. w Skierniewicach odbędzie się zjazd wychowanków szkoły technicznej i gimnazjum przy udziale p. min. oświaty prof. Wojciecha Świętosławskiego.

Program zjazdu:

8.45—zbiórka wychowanków w gimnazjum.

9.30—powitanie p. ministra profesora Wojciecha Świętosławskiego.

9.40 — nabożeństwo w kościele parafialnym.

10.40 — poświęcenie nowowybudowanego gmachu liceum, złożenie wieńca od b. wychowanków na tablicy ku czci poległych uczniów.

Obrady zjazdu.

Nasz reporter zanotował:

W fabryce firmy „Rosen i Wiślicki" przy ul. Senatorskiej 29 uległa zatruciu nieznanym płynem 25-letnia Katarzyna Barbarowicz. Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i przewiózł ją do szpitala. Poszkodowana napiła się trucizny przez pomyłkę.

* * *

Na ulicy Zgierskiej najechana została przez samochód 54-letnia Emilia Kanwiszer zam. przy ul. Trębackiej 12 w Marysinie. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała. Pogotowie przewiozło ją do lecznicy.

* * *

Na ulicy Limanowskiego napadnięty został i pobity 20-letni Tadeusz Sikora (Zgodna 21). Sikora odniósł obrażenia głowy i twarzy.

* * *

W fabryce firmy „Gentleman" przy ulicy Limanowskiego 156 uległ ciężkiemu wypadkowi przy pracy 24-letni Antoni Nowak, zam. przy ul. Olsztyńskiej 20.

Nowak doznał oderwania trzech palców. Pogotowie umieściło go w szpitalu Ubezpieczalni społecznej.

W mieszkaniu własnym przy ul. Towarowej 37 ulegli zaczadzeniu tlenkiem węgla 43-letni Michał i 39-letnia Józefa Wójcikowie. — Chorym udzielono pomocy na miejscu.

57-letnia Marta Hajda spadła ze schodów domu przy ul. Żeligowskiego 30, odnosząc złamanie nogi. Poszkodowaną przewieziono do szpitala im. Prez. Mościckiego.

* * *

— Marian Kociołek (Brzezińska 72) doniósł, że z wozu na ulicy Ogrodowej nieznani sprawcy skradli mu paczkę palt damskich i dziecinnych na sumę 500 złotych.

... gra zmysłów
... miłość idealna
... walka i obowiązek

— oto trzy główne tematy, które splatają się w węzeł konfliktu dramatycznego znakomitej powieści

DOŁĘGI-MOSTOWICZA

„Ostatnia Brygada"

sfilmowanej p. t.

Prawo do Szczęścia

Ukarani pracodawcy
za naruszenie ustaw socjalnych

Referat karny inspekcji pracy rozpoznawał wczoraj szereg spraw pracodawców, pociągniętych do odpowiedzialności za przekroczenia różnego rodzaju.

Szymon Szejnfeld, Śródmiejska 3, właściciel biura ekspedycyjnego, ukarany został grzywną za zatrudnianie pracowników ponad 8 godzin dziennie.

Małżonkowie Wajngart, 6-go Sierpnia 32, za zatrzymywanie zarobku służącej skazani zostali na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu. Za to samo przekroczenie i w ten sam sposób ukarani zostali małżonkowie Frenkel, Zachodnia 54

Józef Dawidowicz, właściciel składu konfekcyjnego przy ul. Nowomiejskiej 28, za zatrudnianie pracowników w niedzielę, ukarany został grzywną w kwocie 500 zł.

* * *

Wczoraj w inspekcji pracy odbyła się konferencja w sprawie likwidacji strajku w fabrykach filców. Narazie porozumienia nie uzyskano, wobec tego jednak, że zachodzi możliwość kompromisu, inspektor pracy zarządził na dziś dalsze pertraktacje. (l).



Życie powiatu łódzkiego

Obecnie mija 15 lat od chwili podniesienia do rzędu miast Rudy Pabjanickiej, ośrodka przemysłowego pod Łodzią. W związku z tym jutro, w dniu Święta Niepodległości **zorganizowane będą na terenie Rudy podniosłe uroczystości.**

O godz. 9.30 — zgodnie z opracowanym programem — w kościołach w Rudzie Pabjanickiej odprawione zostaną nabożeństwa, poczym na boisku szkoły nr. 4 nastąpi **dekoracja Krzyżami Zasługi zasłużonych obywateli z terenu powiatu łódzkiego.** Dekoracji dokona p. starosta powiatowy łódzki **Denys.**

Następnie odbędzie się **wręczenie ciężkiego karabinu maszynowego i innego sprzętu wojskowego przedstawicielom Armii i defilada przysposobienia wojskowego, oddziałów wojska, straży pożarnych i wszystkich organizacyj społecznych oraz mieszkańców powiatu.** Defilada odbędzie się przed urzędem pocztowym przy ul. Staszica.

Wieczorem o godz. 18-ej nastąpi **uroczyste powitanie p. wojewody łódzkiego Józewskiego,** poza tym zorganizowane będą akademie i koncert w sali tow. śpiewaczego „Rokicie". Od godz. 13 do 23 w kinie „Star" **wyświetlane będą seanse dla bezrobotnych w liczbie 1.500 osób.**

* * *

Wczoraj w lokalu przy ul. Żeromskiego 74 odbyło się **plenarne posiedzenie komitetu pomocy zimowej bezrobotnym powiatu łódzkiego,** w którym udział wzięło 90 osób — przedstawicieli władz administracyjnych, samorządu terytorialnego i gospodarczego, duchowieństwa, przemysłu, robotników, pracowników umysłowych i t. d.

Posiedzenie zagaił p. starosta powiatowy łódzki Denys, dziękując społeczeństwu powiatu łódzkiego za zrozumienie doniosłej akcji, jaką jest pomoc zimowa bliźnim. Wyniki akcji zeszłorocznej były bardzo dobre, niewątpliwie i w roku bieżącym ludność powiatu łódzkiego zda wyśmienicie egzamin obywatelski i pośpieszy z pomocą swym bliźnim.

W wyniku wyborów prezydium komitetu ukonstytuowało sie w sposób następujący. **przewodniczący — prezydent Zgierza p. Świercz, wiceprzew.— p. Henryk Czerwiński wicestarosta powiatowy, sekretarz — p. Antoni Brzeziński, skarbnik — p. Leon Jaśniewicz.** Przewodniczącym sekcji organizacyjnej wybrany został p. Włodzimierz **Grzybowski,** sekcji zbiórkowej — p. Wacław **Koper,** sekcji rozdzielczej — p. Antoni **Brzeziński.** Biuro komitetu prowadzić będzie nadal p. Eugeniusz **Pomykalski.**

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H Pastorowa (Łagiewnicka 96), J. Kahane (Limanowskiego 80), J Koprowski (Nowomiejska Nr 15), M Rozenblum (Śródmiejska 23), M Bartoszewski (Piotrkowska 94), L. Czyński (Rokicińska 53) E. Zakrzewski (Kątna 54), I. Siniecka (Rzgowska 59) S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Akcja Pomocy Zimowej

Komitet Obywatelski już się ukonstytuował i rozpoczął swą działalność. — Preliminarz na r. 1938-39

Wczoraj wieczorem w sali rady miejskiej odbyło się plenarne inauguracyjne posiedzenie komitetu obywatelskiego Pomocy Zimowej w Łodzi. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele wszystkich organizacyj gospodarczych, społecznych i zawodowych.

Zebranie zagaił wiceprez. Pączek, który wskazał, że tegoroczną akcję Pomocy Zimowej zapoczątkowało przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku. Wiceprez. Pączek podkreślił, że **w roku ubiegłym wiele osób uchyliło się od spełnienia obowiązku obywatelskiego,** wskutek czego zaległe świadczenia wynoszą setki tysięcy złotych.

Na przewodniczącego powołano **wiceprezesa Fiedlera,** na sekretarza **kier. Brauna,** na asesorów **ks. Nowickiego, płk. Jasiewicza, pastora Kotulę i p. Godlewską.**

Sprawozdanie za rok ubiegły złożył **dyr. Wolczyński.** Wymiar świadczeń wyraża się sumą zł. 2.991.280,48, wpłynęło natomiast zł. 1.488.252,80. **Jeśli chodzi o handel, przemysł i rzemiosło wpłynęło więcej, niż w roku poprzednim, natomiast mniej wpłynęło od wolnych zawodów, właścicieli nieruchomości, od lokali i od świata pracy,** co tłumaczy się zmniejszonymi normami. Na skutek reklamacyj umorzono świadczeń na sumę zł. 423.996,87.

Poza tym były wpływy z **dochodów niestałych.** Ze zbiórki pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych" uzyskano około 6000 złotych, ze zbiórki pod hasłem „Na odzież i dożywianie dzieci bezrobotnych" — ponad 6000 złotych, ze zbiórki pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych" — około 15.000 złotych, z koncertu w sali Filharmonii — około 3000 złotych i wreszcie, zgodnie z decyzją związku przemysłu włókienniczego w P. P. **większe przedsiębiorstwa wpłaciły jednorazowo około 23.000 złotych.**



Na terenie Łodzi korzystało z pomocy zimowej w grudniu — 7391 rodzin, w styczniu — 9314, w lutym — 9500, w marcu — 9964, w kwietniu — 10.406, w maju — 8568 rodzin.

Akcją dożywiania dzieci objętych było: w grudniu — 15.622 dzieci, w styczniu — 24.410, w lutym — 27.434, w marcu — 27.840, w kwietniu — 29.793, w maju — 25.456, w czerwcu — 25.456 dzieci. Ponadto dożywiano miesięcznie około 900 dzieci i niemowląt w stacjach opieki nad matką i dzieckiem.

Z kolei sprawozdanie z działalności sekcji rozdziału złożył dyr. Waligórski, z sekcji finansowej — dyr. Chudzyński i komisji rewizyjnej — dyr. Waszkiewicz.

Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującym władzom komitetu, nacz. Wisławski zreferował preliminarz budżetowy na rok 1938-39 Według preliminarza wpływy ze świadczeń wynieść mają zł. 3.471.208,48, z dochodów niestałych — 58.000, z zaległych świadczeń — 951.535,55 złotych, łącznie — zł. 4.480.816,03.

Nacz. Wisławski dodaje przy tym, że wszystkie przygotowania już zostały poczynione i kiedy tylko znane będą tegoroczne normy świadczeń, komitet natychmiast przystąpi do pracy.

W wyniku dyskusji dokonano wyboru nowych władz komitetu z prez. Godlewskim na czele. (i).

Analfabeci wśród kandydatów na radnych

Kilkadziesiąt nazwisk skreślono z list kandydatów, ponieważ ci przyszli radni nie umieją czytać i pisać

Przygotowania do wyborów do rady miejskiej toczą się w dalszym ciągu. Wczoraj odbyło się w gmachu zarządu miejskiego, pod przewodnictwem wiceprezesa sądu okręgowego, L. Żychlińskiego, posiedzenie głównej komisji wyborczej, na którym omawiano wyniki badania list kandydatów na radnych. Wyniki te są wręcz sensacyjne. Okazało się bowiem, m. inn., że **na listach kandydatów umieszczeni byli analfabeci, nie umiejący czytać i pisać. Kilkudziesięciu kandydatów zostało wobec tego skreślonych z list.**

Sprawdzenie umiejętności czytania i pisania odbyło się w sposób następujący: Przy badaniu list i oświadczeń kandydatów, że zgadzają się na kandydowanie, zwrócono uwagę na ich podpisy. Wiele podpisów wskazywało na to, że **składali je analfabeci.** Wezwano wobec tego wszystkich do głównej komisji wyborczej i **zarządzono egzamin.** Jak się okazało, **w 80 proc. wypadków przewidywania komisji były słuszne.** Kilkudziesięciu kandydatów, i to ze wszystkich niemal list, **nie umiało czytać i pisać. Zostali więc oni skreśleni z list i kandydować nie mogą.**

Ponieważ listy kandydatów muszą zawierać ilość nazwisk, dwukrotnie wyższą od ilości mandatów, przypadających na dany okręg, postanowiono wezwać pełnomocników tych list i polecić im **podanie nazwisk innych kandydatów.** Oczywiście, że dodatkowe zgłoszenia nazwisk muszą być również zaopatrzone w minimum 100 podpisów wyborców.

Niektórzy z pełnomocników nie zostali przez główną komisję uznani, **gdyż nie zamieszkują we właściwych okręgach.** W tym wypadku komisja uznała za pełnomocników do czasu ewentualnego wskazania innych osób, tych wyborców, którzy pierwsi podpisali daną listę.

Następnie okazało się, że 2 kandydatów na radnych — Bronisław Borucki i Szaja Sendowski — **kandydują równocześnie w dwóch okręgach wyborczych,** co jest ustawowo niedopuszczalne. Polecono im więc wypowiedzieć się, **w jakim okręgu chcą kandydować,** a na ich miejsce na pozostałych listach muszą być umieszczone inne nazwiska. Niektóre wreszcie listy główna komisja poleciła uzupełnić, gdyż **nie zawierały one dostatecznej liczby kandydatów na radnych.** M. inn. w ten sposób **musi być uzupełniona lista Nr. 1** we wszystkich okręgach. Jest to lista Niemieckiego Związku Ludowego. Lista z dodatkowymi nazwiskami musi być również zaopatrzona w 100 podpisów.

Wreszcie komisja zażądała **udokumentowania daty urodzenia niektórych kandydatów na radnych.**

Niektóre listy nie zawierają oświadczeń kandydatów ani też podpisów wyborców. Na niektórych znów **figurują nazwiska tych kandydatów, którzy umieszczeni są na listach innego komitetu wyborczego.** W tym wypadku jednak, wobec zakwalifikowania list do unieważnienia, komisja nie poleciła kandydatom wypowiedzieć się, na jakiej liście zamierzają kandydować.

Pełnomocnicy będą musieli uzupełnić wszystkie braki do dnia 14 b. m. Po tym terminie dopiero główna komisja wyborcza przystąpi do właściwej pracy t. j. zatwierdzania list, wzgl. unieważniania ich w całości, bądź też częściowo.

Przygotowania do wyborów w poszczególnych komitetach toczą się również. Zainteresowanie wyborami jest tym większe, że **wybory odbywać się będą w zmienionych warunkach.** Przede wszystkim powiększenie ilości mandatów radzieckich o 12 znacznie ułatwi mniejszym komitetom przeprowadzenie swych kandydatów, a po za tym nowa ordynacja wyborcza wprowadza specjalne szanse dla małych ugrupowań, których przedstawiciele mogą zdobyć mandaty radzieckie, mimo, że przy podziale, listy, jako całość, mandatów nie otrzymają.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Łodzi kilkanaście zebrań przedwyborczych, zwołanych przez różne komitety wyborcze. (i)



BŁĘDY W FOTOGRAFII.

Błędów możliwych w czasie całego procesu fotograficznego jest całe mnóstwo. Niektóre z nich są jednak tak typowe, że można je omówić i poznać, a przez to uniknąć ich w czasie pracy.

Należy przeto powitać wydanie przez księgarnię Wł. Wilak w Poznaniu, z cyklu poradników fotograficznych, broszury p. t. „Błędy fotograficzne", opracowane przez dr. T. Cypriana. Mała ta książeczka oszczędzi uważnemu czytelnikowi nietylko sporo przykrości, ale nie mniej pieniędzy, bo płyt, błon i papierów dotychczas za darmo nie dają.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Uczcijmy XX-lecie Niepodległości ofiarą na ścigacza Marynarki Wojennej

Kołtun i Chorąży stanęli przed sądem

jako oskarżeni o napad rabunkowy. — Chorąży został skazany, a Kołtun uniewinniony

Ławę oskarżonych sądu okręgowego zajęli wczoraj **22-letni Stanisław Kołtun i 31-letni Piotr Chorąży**, oskarżeni o napad rabunkowy.

Zamieszkały na Chojnach, otrzymał Kołodziejczyk w dniu 31 sierpnia pocztówkę, wzywającą go do stawienia się tegoż dnia na posterunek policji w Sikawie pod Łodzią. Kołodziejczyk wybrał się na Sikawę dopiero nazajutrz, uprosił przy tym swego szwagra, Chorążego, by mu towarzyszył.

W policji oświadczono mu, że **nikt go nie wzywał.**

Kołodziejczyk wyraził zaniepokojenie wobec szwagra tym faktem, tym bardziej, **że miał przy sobie około 1200 złotych, uzyskanych ze sprzedaży domku na Chojnach.** Obawiając się napaści, zatrzymał się Kołodziejczyk u szwagra aż do wieczora i potem znów w jego towarzystwie ruszył polami do siebie do domu.

Po drodze jakiś osobnik **uderzył z tyłu Kołodziejczyka łomem w głowę, tak, że ten padł zamroczony.** Gdy napastnik przeszukiwał mu kieszenie — odzyskał Kołodziejczyk przytomność i zbiegł, po czym złożył meldunek w policji.

W wyniku dochodzenia, jako podejrzani o tę napaść zatrzymani zostali i stawieni przed sąd **Chorąży i Kołtun**, znany na Widzewie awanturnik.

Chorąży przyznał się do winy. Namówił Kołtuna do napadu, gdyż wiedział, że Kołodziejczyk miał przy sobie pieniądze. Zamierzali napaść go poprzedniego dnia, ale przeliczyli się, bowiem poszkodowany udał się na Sikawę dopiero nazajutrz. Gdy zaś Kołtun — jak twierdził Chorąży — uderzył Kołodziejskiego, obudziło się w Chorążym sumienie i do grabieży nie dopuścił.

Kołtun wypierał się udziału w napadzie i twierdził, że go Chorąży oskarża przez zemstę.

Chorąży został skazany na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na lat 5. Kołtuna sąd z braku dowodów uniewinnił. (l)

Na to nawet dziś można sobie pozwolić:

za 1·35 zł.

Eukutol 3

matowy krem biologiczny, a wzamian zato zdrowa, świeża i młodzieńcza cera! Swiadomość korzystnego i pielęgnowanego wyglądu dodaje pewności siebie i powodzenia w różnych sytuacjach życiowych.

Proszę żądać w aptekach, drogeriach i składach perfumeryjnych matowy krem biologiczny.

Eukutol 3

FABRYKA CHEMICZNA PROMONTA BIELSKO ŚL.

Kronika szachowa

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA ŁODZI

W drugiej rundzie wstępnego turnieju szachowego do mistrzostwa Łodzi, rozgrywanego w lokalu Łódzk. Towarzystwa Zwolenników Gry Szach. (Piotrkowska 74) uzyskano następujące wyniki: mgr Kochański w zamiennym wariancie hiszpańskiej partii wykorzystał niedokładność debiutową Bornsteina, zdobywając ładną kombinacją figurę, po czym wygrana nie nastręczała już żadnych trudności. Kryger początkowo znacznie ścieśnił pozycję Rosenblata, pozwolił jednak później przeciwnikowi uwolnić się z opresji i w końcu zremisował. Karolewski w partii z Garusem wpadł w straszliwy niedoczas, mając do zrobienia 17 posunięć na pół minuty, rzecz prosta nie mógł sprostać zadaniu i przegrał. W identycznych okolicznościach, ale w wyraźnie gorszej pozycji, uległ Goldberg Gurewiczowi.

W okręgowych mistrzostwach klasy B, które rozpoczęły się w bież. tygodniu w lokalu „Jutrzni" (Wólczańska 23) bierze udział 11 graczy: Klepczyński, Lech, Król, Stasiak, Ziółczyk (z KMS), Liberman, Pchliński (Ł. K. Sz.), Luksenberg, Wajnberg (Jutrznia), Wiliński (TUR) i Torens (WIMA). Rozgrywki odbywają się 2 razy tygodniowo. W pierwszej rundzie wygrali Wajnberg z Wilińskim, Lech z Klepczyńskim i Liberman z Luksenburgiem.

SUKCES MISTRZA POLSKI

W lokalu paryskiego automobilklubu rozegrał mistrz Polski, dr Tartakower, mecz na 4 partie z „wędrownym" mistrzem szwedzkim, Karlinem, i wygrał spotkanie w stosunku 35:0,5 (+3=1). Karlin przed kilku laty odwiedził Łódź, ulegając w identycznym stosunku z naszym mistrzem Applem.

Buffalo Bill

Nr. 40

p. t „Szatan z palarni opium"

już ukazał się w sprzedaży

Echa katastrof budowlanych

Akcja zapobiegawcza właścicieli domów i lokatorów

Onegdaj i wczoraj odbywały się w inspekcji budowlanej konferencje z właścicielami nieruchomości oraz z przedstawicielami związku lokatorów i sublokatorów (Piotrkowska 107) w sprawie **bezpieczeństwa budowlanego i zapobiegania katastrofom w starych domach.**

Jeśli chodzi o właścicieli nieruchomości, przyrzekli oni powołać **specjalną komisję techniczną przy swych stowarzyszeniach, w skład której wejdą inżynierowie - architekci.** Komisja ta będzie badała skrupulatnie dom za domem.

Co się tyczy lokatorów, kierownik inspekcji budowlanej inż. Kopeć zaproponował również, powołanie komisji. Okazało się to jednak niemożliwe, gdyż związek lokatorów nie dysponuje takimi funduszami. Postanowiono więc, że związek zajmie się segregowaniem wszystkich skarg lokatorów.

Poruszono również sprawę budownictwa społecznego. Inż. Kopeć oświadczył, że zarząd miejski poprze tę inicjatywę, zdając sobie sprawę z głodu mieszkaniowego w Łodzi. Zarząd miejski musiał **wstrzymać rozbiórkę szeregu starych domów, ponieważ nie można zapewnić dachu nad głową lokatorom.**

Bóle

REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE
NEWRALGICZNE

USUWA

SZYBKO PRZEZ ZWYKŁE
WCIERANIE

BALSAM BENGALSKI
KARPIŃSKIEGO

Trzy zamachy samobójcze

zanotowało wczoraj pogotowie ratunkowe

Jeszcze onegdaj rano zażył w mieszkaniu własnym przy ul. Kopcińskiego (Zagajnikowa) 26 w zamiarze samobójczym kwasu solnego **i zatruł się ciężko Władysław Kazimierski.**

Denat został w stanie groźnym przewieziony w karetce pogotowia do szpitala w Radogoszczu.

Wczoraj Kazimierski, mimo wysiłków lekarzy, zmarł.

Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia **przyczyny rozpaczliwego kroku.**

* * *

W mieszkaniu własnym w zamiarze samobójczym **zażyła nieznanej trucizny 30-letnia Józefa Kaźmierczak,** robotnica, zamieszkała przy ul. Nawrot 64.

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i skierował desperatkę do szpitala ewangelickiego. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

* * *

Znacznej dozy sublimatu zażyła w swym własnym mieszkaniu przy ulicy Warszawskiej 14 **Maria Łuczka, licząca lat 36.** I ten zamach samobójczy miał za tło niesnaski rodzinne.

Desperatka została umieszczona w szpitalu ubezpieczalni. (l)

Przyśpieszenie radiofonizacji kraju

Okólnik urzędu wojewódzkiego do przewodniczących wydz. powiatowych i prezydentów miast

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki, w myśl zaleceń premiera gen. dr. Sławoj-Składkowskiego, skierował do przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast specjalny okólnik, w którym stwierdza, że podjęte prace nad spopularyzowaniem radiofonii i radiofonizacją kraju nie dały jeszcze na naszym terenie zadawalających rezultatów. Ponieważ zaś radiofonia staje się nie tylko potężnym czynnikiem postępu kulturalnego oraz wychowania obywatelskiego, lecz również czynnikiem o doniosłym znaczeniu z punktu widzenia obrony kraju, przeto koniecznym jest poczynienie dalszych energicznych starań w kierunku radiofonizacji kraju.

Jednym ze sposobów spopularyzowania radiofonii jest przeprowadzenie radiofonizacji zbiorowej, polegającej na utworzeniu licznych ośrodków zbiorowego słuchania, udostępniających odbiór radiowy dla najszerszych mas ludności tak na terenie miast, jak i wsi. Radiofonizację zbiorową dałoby się osiągnąć przez zaopatrzenie w odbiorniki radiowe urzędów gminnych oraz lokali i świetlic organizacyj społecznych i t. p., oraz przez zainstalowanie urządzeń megafonowych, przeznaczonych dla audycyj publicznych.

Z poczynionych obserwacji w terenie wynika, iż radiofonizacja zbiorowa rozwija się o wiele szybciej w tych przypadkach, gdy jest prowadzona planowo, a inicjatywę w tym zakresie obejmują czynniki samorządowe. Równocześnie z rozowojem radiofonizacji zbiorowej należy również dążyć do podniesienia radiofonizacji indywidualnej.

Tutaj należy wspomnieć, że instytucja, która koordynuje na terenie województwa łódzkiego prace radiofonizacyjne samorządów, organizacyj społecznych — jest wojewódzki komitet radiofonizacji kraju w Łodzi, który na tym odcinku ściśle współpracuje z urzędem wojewódzkim i z rozgłośnią łódzką Polskiego Radia.

W najbliższym czasie na terenie całego województwa zostaną powołane do życia powiatowe komórki wojewódzkiego komitetu radiofonizacji kraju w Łodzi, celem przyspieszenia radiofonizacji naszego województwa.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś przedstawienia zawieszone.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się uroczyste widowisko p. t. „Pochód ku Niepodległości".

ZESPÓŁ TEATRÓW MIEJSKICH WYJEŻDŻA DO GDYNI I DO GDAŃSKA.

Dziś wyjeżdża zespół Łódzkich Teatrów Miejskich do Gdyni, gdzie wystąpi w piątek w dzień Święta Niepodległości ze sztuką Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu". W sobotę zespół grać będzie „Gałązkę" w Gdańsku w tamtejszej hali sportowej.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH"
(Al. Kościuszki 57).

W sobotę o godz. 4.15 po poł. i w niedzielę o godz. 12-ej i o 4.15 po poł. grana będzie w dalszym ciągu ciesząca się powodzeniem bajka M. Kownackiej „O Zaczku-Szkolaczku i o Sowizdrzale, co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale" z muzyką Jana Wesołowskiego.

„BURZA" W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. oraz dni następnych arcydzieło W. Szekspira w 4 akt. „Burza". Inscenizacja mistrza Leona Schillera. Dekoracje W. Daszewskiego.

HANKA ORDONÓWNA W ŁODZI.

Hanka Ordonówna przyjeżdża do Łodzi i wystąpi w sali Filharmonii w środę, dn. 16-go b. m. z jedynym koncertem pieśni i piosenki, niesłyszanym jeszcze w Łodzi.

PRZEDSTAWIENIE NA L.O.P.P.

Staraniem Koła L.O.P.P. Nr. 80 Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej urządzone zostanie w czwartek przedstawienie teatralne w sali Tow. Śpiewaczego przy ul. 11 Listopada Nr. 21, z którego dochód przeznaczony został na cele L.O.P.P.

Odegrane zostanie wesołe widowisko w 2 częściach 16 obrazach p. t. „Lot do stratosfery", urozmaicone wyświetlaniem filmów propagandowych z zakresu OPLG. Pozostałe bilety w cenie 1.09 zł. nabyć można w kasie teatru od godziny 5-ej. Początek przedstawienia o godz. 7-ej.

RADIO

CZWARTEK, dnia 10-go listopada 1938 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.10: Muzyka poranna (płyty). 6.10—6.35: Piosenki legionowe. Śpiewa chór szkoły powsz. Nr. 53 pod batutą Edwarda Adamczyka. 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Od Krakowa" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych (z Krakowa). Wykonawcy: Kapela Ludowa, chór chłopięcy Gimnazjum O.O. Pijarów z Rakowic pod kierunkiem Wacława Giegera, oraz Zygmunt Estreicher (prelekcja i objaśnienia). 11.25—11.57: Z twórczości Romana Statkowskiego i Emila Młynarskiego (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Po 20-tu latach" — pogadanka dla młodzieży — wygłosi Wanda Pełczyńska. 15.15—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.00—16.10: Dziennik popołudniowy. 16.10—16.15: Wiadomości giełdowe. 16.15—16.35: „Stalowa wola" — pogadanka dla młodzieży licealnej, wygłosi Jerzy Michałowski.

16.35—17.35: „Piękna nasza Polska cała" — audycja zbiorowa ze wszystkich Rozgłośni P. R.

17.35—18.05: „Mikrofony na ulicach Warszawy 10-go listopada 1918 r." — fikcyjna transmisja z przeszłości.

18.05—18.15: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych udzieli Wacław Janicki.

18.15—18.20: Muzyka (płyty)

18.20—18.25: O wszystkich po troszku

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: „200 lat żołnierza polskiego" — audycja muzycznosłowna w oprac. Stanisława Wasylewskiego i Mariana Obsta (z Poznania).

19.00—19.15: PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA R. P. PROF. IGNACEGO MOŚCICKIEGO. Transmisja z Zamku Królewskiego w Warszawie.

19.15—20.00: „Szlakiem Marszałka Józefa Piłsudskiego" — suita Mariana Rudnickiego. Wykonawcy: Orkiestra i chór P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz soliści.

20.00—20.40: Koncert muzyki polskiej w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

20.40—21.00: Dziennik wieczorny. — Nasz program na jutro.

21.00—21.30: „Pochodnie wieków": — „Polska wschodzi" — audycja w oprac. Anieli Nitschowej-Gruszeckiej (z Krakowa).

21.30—22.30: Capstrzyk — audycja zbiorowa ze wszystkich Rozgłośni P. R.

22.30—22.50: „Spełnione proroctwa" — audycja literacka w oprac. Konrada Górskiego prof. U. S. B. (z Wilna).

22.50—23.00: „Ojczyzna" — psalm Feliksa Nowowiejskiego. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna m. Poznania i Poznańskie chóry Zjednoczone pod dyr. Kompozytora.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

23.05—23.55: Koncert propagandy muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Ewa Banduska-Turska (śpiew).

Amerykańska opera miliarderów

Bajońskie gaże gwiazd, występujących w nowojorskiej Metropolitan, już się skończyły. — Teatr, który toruje drogę do sławy i dolarów

Słynna nowojorska opera Metropolitan otoczona jest już od wielu lat nimbem największej i najbogatszej instytucji teatralnej świata.

Wiadomo przecież, że najwięksi artyści operowi poczytują sobie występ na scenie tego teatru nietylko za nielada zaszczyt, ale również za „wielki los"...

Utarło się bowiem w opinii całego świata, że Metropolitan płaci bajońskie gaże...

— Ale — przyzwyczailiśmy się już, że w naszej burzliwej epoce największe nawet „pewniki" ulegają wstrząsom i zmianom niespodzianym. To też może nawet nie wyda się to dziwne już, że bajońskie honoraria wielkiej bogatej opery nowojorskiej są w naszych czasach raczej... mitem...

Opera ta została założona w roku 1888. Powstała ona z inicjatywy prywatnej i również obecnie czerpie subsydia wyłącznie ze źródeł prywatnych. Miliarderzy amerykańscy powiedzieli sobie przed kilkudziesięciu laty, gdy złoto płynęło jeszcze szerokim strumieniem w Stanach Zjednoczonych: „stać nas na to, abyśmy nie byli zależni od „starej" Europy również pod względem takich uczt duchownych, jak opera" i brzęczeli pełnymi trzosami...

Pieniądz nie gra roli...

Były to dobre czasu — podpisanie czeku na kilkadziesiąt lub nawet kilkaset tysięcy dolarów wymagało ze strony „pierwszego lepszego" Vanderbilta lub innego Rockefellera jedynie tyle nadwyrężenia, ile potrzeba do wyjęcia z kieszeni książeczki czekowej i wiecznego pióra oraz złożenia podpisu...

Daleko większe trudności nastręczała sama istota sprawy; Z jednej strony Ameryka nie posiadała (jak zresztą również dzisiaj jeszcze nie posiada) żadnej tradycji w tej dziedzinie sztuki teatralnej, z drugiej zaś — nie było wcale amerykańskich dzieł operowych (jak zresztą nie ma takich również dziś jeszcze prawie wcale...). To też trzeba było zrezygnować z narodowego charakteru imprezy i zawrzeć kompromis na rzecz sztuki operowej — włoskiej, niemieckiej lub francuskiej.

A ponieważ wybór był niełatwy — zdecydowano się z lekkim sercem na wszystkie trzy rodzaje. Stworzono instytut o podkładzie międzynarodowym, mieszczący w sobie stale trzy ansamble: włoski, niemiecki i francuski.

Jak powiedzieliśmy: z lekkim sercem... — chociaż taka trójtorowość, z natury rzeczy, była szalenie kosztowna. Zespół artystyczny Metropolitan składał się stale właściwie z trzech zespołów trzech różnych narodowości. Każdorazowo był — naturalnie tylko jeden z nich „w ruchu", podczas gdy dwa pozostałe nic poza pobieraniem gaż nie robiły...

Ale czynnik kosztów był czymś zupełnie podrzędnym... Właściciele banków na Wallstreet oraz pałaców na 5-ej avenue nie obchodziło to nic a nic— chcieli mieć możność usłyszenia „u siebie" Wagnera tak, jak go można było słyszeć tylko w Monachium lub Beiruth, Verdiego tak, jak słyszy się go w Mediolanie, Bizeta — jak go dają w Paryżu...

Sprowadzano więc z Europy najlepszych dyrygentów i największe sławy śpiewacze. Metropolitan pochłaniała przez dziesiątki lat miliony dolarów — miliarderzy nie szczędzili subsydiów...

Ale wszystko to — należy obecnie już do przeszłości. Podczas lat kryzysowych subsydia poczęły się kurczyć, zaś w ostatnich latach skurczyły się do rozmiarów zupełnie minimalnych.

Pod obuchem kryzysu

Tak naprzykład w ostatnich trzech sezonach subsydium dla Metropolitan wyniosło tylko 150000 dolarów rocznie. Jest to suma śmiesznie mała nietylko w porównaniu z sumami, jakie łożono na tę operę w latach przedwojennych, ale również w stosunku do sum, jakie pochłaniają obecnie reprezentacyjne teatry operowe w Europie.

150000 dolarów stanowi tylko niewielką część wydatków, jakie pochłania naprzykład opera paryska...

W takich warunkach obniżył się też znacznie, oczywiście, również poziom artystyczny opery nowojorskiej. Już przed kilku laty doszło do tego, że musiano — aby związać koniec z końcem — wyeliminować ze stałego repertuaru cały szereg oper i zrezygnować z wystawiania wielu dzieł nowych, wymagających wielkiej ilości prób. Wypełniano repertuar inscenizacjami „gotowymi", nie wymagającymi wielkich przygotowań...

Próby bowiem są w Ameryce niezmiernie kosztowne — zarówno artystom, jak też dyrygentowi a również personelowi technicznemu trzeba za próby płacić bardzo dużo...

Nadto wiele gwiazd opuściło zubożałą operę, ponieważ gaże ich zostały mocno obcięte... Metropolitan przestała płacić bajońskie honoraria.

Obecnie jednak daje się pod tym względem zauważyć charakterystyczne zjawisko: **„gwiazdy" powracają, godząc się na najbardziej nawet zredukowane gaże!...**

Okazało się, że nietylko Metropolitan potrzebuje wielkich gwiazd, — gwiazdom w niemniejszym stopniu potrzebna jest Metropolitan...

Bowiem — niezależnie od mniejszej lub większej gaży — opera nowojorska daje rozgłos w świecie.

Nowy Jork a Mediolan...

Artysta, który występował na scenie Metropolitan, ma zapewnione powodzenie w całej Ameryce, na prowincji każdy jego koncert jest „murowanym" sukcesem.

Nowojorska opera dorównywa pod tym względem skądinąd sławnej mediolańskiej La Scala. Ta opera — jak wiadomo — nie płaci śpiewakom nadmiernie wysokich gaż, a jednak nie ma takiego początkującego artysty, który nie marzyłby o występie tam jak o najwyższym szczęściu... La Scala jest bowiem progiem do świątyni sławy wszechświatowej, kto tam śpiewał, przed tym stoją otworem wszystkie sceny operowe świata.

Metropolitan jest — jak się obecnie okazało — podobną placówką, poprzez którą wiedzie szeroka droga do sukcesów artystycznych i materialnych w Ameryce.

Zdobycie takiej rangi sprawiło też, że opera nowojorska dźwiga się obecnie jednak z upadku i w ostatnich czasach znów wkracza na drogę rozkwitu, chociaż potentaci finansowi nadal nie kwapią się nadmiernie z subsydiami.



Pożar w domu mieszkalnym

Wczoraj w godzinach rannych wybuchł pożar w dużym domu mieszkalnym przy ul. Piłsudskiego 4.

W mieszkaniu M. Rozenbluma zajęła się od źle izolowanego przewodu kominowego ściana. Ogień szerzył się szybko i groził przerzuceniem się na cały budynek.

Na miejsce zjechał oddział straży ogniowej, który po półgodzinnej akcji ogień ugasił, nie dopuszczając do większego zniszczenia.

Straty są nieznaczne, lecz dla poszkodowanego dotkliwe. (l)

Dozbrojenie Polski na morzu winno być troską każdego obywatela

JÓZEF CIEMNY.

Fałszywa złotówka

Gdy Antoś został pewnego pięknego poranku bez grosza, zdjął marynarkę, ukrył jedną rękę, tak że pusty rękaw wisiał swobodnie, włożył ciemne okulary i stanął na rogu ulicy, wołając głosem, wzbudzającym litość:

— Podarujcie grosik biednemu ślepemu kalece, który stracił rękę na wojnie!

Zebrał już 90 groszy, gdy obok przeszedł pan Wincenty, filantrop. Wziął od Antosia owe 90 groszy i wręczył mu złotówkę.

Otrzymawszy złotówkę, wszedł Antoś do jakiejś bramy, wyciągnął rękę zza kamizelki, zdjął okulary i zbadał monetę ze wszystkich stron. Potarł o rękaw, włożył do ust i zaklął w wielkiej złości.

— Szlakby cię trafił, złodzieju! Wtrynił mi fałszywą złotówkę. Muszę ją czemprędzej wydać.

Poszedł na Wolską do pewnego straganiarza, który sprzedawał rozmaite wynalazki: mydło do wywabiania plam, proszek do golenia bez brzytwy, wieczne pióro piszące w kilku kolorach, maszynki do zawiązywania krawatów, diamenty do krajania szkła, kawałki cynku do pobielania platerów, klej do sklejania fajansu, gwizdki i wiele podobnych opatentowanych przedmiotów.

Antoś kupił maszynkę do związywania krawatu, klej do fajansu, czarodziejski gwizdek i mydło do wywabiania plam. Zapłacił straganiarzowi fałszywą złotówką, i, wziąwszy nogi za pas, umknął.

Gdy przybył do domu, stwierdził, że mydło nie wywabiało plam, gwizdek nie gwizdał, klej nie kleił, maszynka nie zawiązywała krawatu. Rozgniewał się więc Antoś i zaklął straszliwie:

— Złodzieje, szubrawcy! Oszuści! Też wynalazki! To bluff! Trzeba to natychmiast spylić.

W tym samym czasie sprzedawca wynalazków oglądał wręczoną mu złotówkę i mruczał:

— Wepchnął mi fałszywą złotówkę ten oszust! Muszę ją wydać.

Naprzeciwko jego budki stał stragan z owocami. „Wynalazca" zbliżył się do straganu, kupił kilo śliwek, zapłacił i ulotnił się.

Gdy przybył do domu, zabrał się do jedzenia śliwek. Nagle skrzywił się. Szybko wypluł śliwkę i zaklął w wielkiej złości:

— Zgniłe śliwki! Z wierzchu położyła kilka ładnych, a pod nimi same zgniłe i robaczywe. Złodziejka! Oszustka!

Jednocześnie właścicielka straganu z owocami przeliczyła swój dzienny utarg i znalazła u siebie fałszywą złotówkę. Obsypała nieznanego sprawcę stekiem wyzwisk i wreszcie zdecydowała:

— Muszę tę złotówkę prędko wydać.

Nagle zjawił się dozorca bazaru. Zbliżył się do handlarki owoców i rzekł zardzewiałym głosem:

— A gdzie pozwolenie?

Handlarka zakrzątnęła się koło wózka. Szybko zręcznie wetknęła mu do ręki ową złotówkę. Dozorca ukrył ją w kieszeni i oddalił się majestatycznie.

Wszedł do knajpy i poprosił o szklaneczkę czystej. Po wypiciu zapłacił otrzymaną złotówką i wyniósł się.

Właściciel knajpy zbadał złotówkę i mruknął:

— Pilnuje porządku i sam wlepia ludziom fałszywe pieniądze. Muszę tę złotówkę czemprędzej wydać.

Naprzeciwko, knajpy stał zamożny obywatel i filantrop pan Wincenty, kwestując na rzecz towarzystwa filantropijnego. Urządzał sobie takie zbiórki od czasu do czasu, gdy odczuwał brak gotówki.

Pan Wincenty stał przy stoliku z plakatem, jego dwie córki podchodziły do przechodniów i ofiarowały im znaczki. Dwaj młodsi synowie biegli z puszkami i zbierali drobną monetę.

Właściciel knajpy dostojnie przeszedł obok stolika, wrzucił z dumą złotówkę w otwór puszki i odszedł mrucząc pod nosem.

Tego wieczora pan Wincenty, siedząc z całą rodziną w pokoju przy spuszczonych roletach, obliczał dochód z dziennej zbiórki i nagle natknął się na fałszywą złotówkę. Zbadał ją, obmacał i mruknął:

— Jakaś znajoma złotówka. Ależ to szuja, wrzuca fałszywe pieniądze do puszki na cel filantropijny! Muszę wydać tę złotówkę.

Włożył monetę do kieszonki kamizelki i wsiadł w tramwaj. Lecz gdy chciał wręczyć konduktorowi ową fałszywą złotówkę za bilet i wziąć resztę, spostrzegł że mu jakiś złodziej wyciął kieszeń wraz z monetą.

— Złodzieje, szlakby ich trafił — rozgniewał się pan Wincenty. -- Człowiek nie jest pewny życia.

Złodziejaszek zaś stał w bramie, oglądał fałszywą złotówkę i klął na czym świat stoi:

— Psiakrew, obnoszą fałszywe pieniądze! Człowiek się naraża, a w rezultacie — fałszywa złotówka. Muszę ją wydać.

Zmieniwszy złotówkę na pięć dwudziestogroszówek, zbliżył się do automatu z czekoladkami, wrzucił jedną po drugiej wszystkie dwudziestogroszówki — z automatu nic nie wypadło.

— Złodzieje! — zaklął złodziej.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 10 listopada 1938 r.

Podatek obrotowy

W związku z wejściem w życie z dniem 1-go stycznia 1939 roku ustawy o podatku obrotowym—przygotowywane jest rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy. Rozporządzenie to jest jeszcze przedmiotem ankiety kół gospodarczych. Podstawowe jego normy są następujące:

Zgodnie z art. 1 ustawy podlegają opodatkowaniu „prywatno-prawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług".

Otóż rozporządzenie wykonawcze wyjaśnia podstawowe kryteria tego postanowienia. Tak więc — za „prywatno-prawne świadczenie rzeczy lub usługi" każe uważać — wynikające z umowy przeniesienie prawa własności, używania lub użytkowania rzeczy, bądź przeniesienie jakiekolwiek innego prawa majątkowego, bądź też wykonanie pracy lub usługi. Według dalszej definicji — świadczenie jest „odpłatne" gdy osiąga się za nie ekwiwalent w pieniądzach, w środkach zastępczych, jak weksle lub czek, w naturze, w prawach majątkowych, w usłudze lub pracy (rozporządzenie poza tym w szczególowym przepisie podaje najważniejsze rodzaje czynności gospodarczych, podlegających opodatkowaniu). Wreszcie świadczenie jest, według rozporządzenia, „zawodowe", gdy „wykonywane jest w okolicznościach, które wskazują, że zamiarem świadczącego jest wykonywać te świadczenia w sposób ciągły, chociażby w pewnych odstępach czasu, aby mieć stąd główne lub uboczne źródło przychodu" (sprzedaż całego przedsiębiorstwa oraz inwestycji, bądź inwentarza nie podlega opodatkowaniu; podlega natomiast — sprzedaż likwidacyjna, albo nawet egzekucyjna towarów i innych rzeczy, będących przedmiotem przedsiębiorstwa).

Doniosła kwestja opodatkowania tranzakcji firm zagranicznych względnie ich przedstawicieli uregulowana jest następująco:

Nie podlega opodatkowaniu świadczenie firmy zagranicznej, polegające na nadesłaniu odbiorcy w Polsce towaru, wzgl. udzielenie osobie zamieszkałej w Polsce kredytu; podlega ona opodatkowaniu jednak, jeżeli świadczenie wykonane jest przy pomocy utrzymywanego w Polsce przedsiębiorstwa lub składu, bądź znajdującego się w Polsce pełnomocnika; tak samo — jeżeli towarzyszące świadczeniu okoliczności wskazują, że „zamieszkała za granicą osoba dysponuje znajdującą się na obszarze Polski rzeczą przed dostarczeniem jej nabywcy".

Wobec bardzo szerokiego ujęcia w nowej ustawie operacji podlegających opodatkowaniu, podnoszono wątpliwości co do tego czy operacje nielegalne podlegają również opodatkwaniu. Daje na to pytanie odpowiedź rozporządzenie wykonawcze: podlega mianowicie opodatkowaniu operacja niezgodna z przepisami prawa, ale prawnie skuteczna; natomiast nie podlegają opodatkowaniu czynności, „które wogóle nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy, jako sprzeciwiające się porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom (np. odpłatne stręczenie małżeństw, paserstwo, lichwa, nierząd i t. p.)."

Z przepisów o podstawie opodatkowania zwróćmy uwagę na niektóre, usuwające poważne wątpliwości dotychczasowej praktyki. Tak np. według projektu: odsetki dyskontowe, policzone przez płatnika przy otrzymaniu zapłaty w postaci weksli, względnie wogóle przy tranzakcji kredytowanej wchodzą w skład obrotu; tak samo — dodatki dla pracowników; wyłożone przez nabywce koszty przewozu, ubezpieczenia towarów wyłącza się, o ile są udowodnione prawidłowymi księgami i zwrócone zostały w wysokości rzeczywiście poniesionej; wartości bonifikat i skont nie wyłącza się z obrotu, jeżeli zwrot towaru wzgl. skonto nastąpiły w następu-
watne aoa shrldu etaoin cmfwyp wowcmfwypw
jącym roku po dokonaniu tranzakcji.

Kwestja opodatkowania czynności kredytowych, dokonywanych nie przez instytucje kredytowe (np. prywatne dyskonto), która również była nader sporną w istniejącym stanie prawnym, rozstrzygnięta została w ten sposób, że opodatkowaniu ulegają te czynności, które mogłyby być czynnościami przedsiębiorstw bankowych według prawa bankowego. Pobieranie procentów od wkładów pieniężnych stanowi obrót tylko wówczas jeżeli ma miejsce w ramach zawodowego wykonywania czynności kredytowych.

Pojęcia komisanta, agenta i pośrednika przyjęte są zgodnie z określeniami prawa handlowego, wzgl. cywilnego.

JUR.

Ożywienie na rynku galanteryjnym

Znaczne zwiększenie obrotów.—Spadek liczby protestów

Rynki galanteryjne w kraju stały w ostatnich tygodniach pod znakiem stosunkowo dużego ożywienia. Kupiectwo hurtowe i detaliczne nabywało w większych ilościach zimowe artykuły galanteryjne, jak szale, swetry, pończochy i t. d. Ruch ten był szczególnie ożywiony w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Kaliszu, Kutnie i Włocławku.

W stosunku do roku ubiegłego, obroty w roku bieżącym, jeżeli chodzi o obecny okres, są znacznie wieksze.

Najlepszym miernikiem poprawy sytuacji jest mocna tendencja w dziale artykułów wełnianych i trykotażowych.

Mocna tendencja nie polega w danym wypadku na zwyżce cen, ale w pierwszym rzędzie na zaostrzeniu przez producentów warunków pokrycia. Większość tranzakcyj w dziale wełnianym i trykotażowym zawierano wyłącznie na warunkach gotówkowych, a w wyjątkowych jedynie wypadkach udzielano krótkiego kredytu otwartego, względnie wysyłano towar za zaliczeniem.

O poprawie sytuacji w omawianej branży świadczy również fakt zmniejszenia się liczby protestów wekslowych i niewypłacalności.

W zachodnich połaciach kraju w dalszym ciągu odbywa się proces powstawania nowych przedsiębiorstw galanteryjnych, które są popierane przez poszczególne związki kupieckie oraz instytucje kredytowe. (h).

Włochy--nowym konkurentem

łódzkiej produkcji manipulacyjno-mieszankowej

Włókiennictwo łódzkie miało dotychczas opinię jednego z najlepszych w Europie w dziedzinie tak zwanej produkcji manipulacyjnej.

W tej dziedzinie wyspecjalizował się zwłaszcza przemysł średni i drobny. Produkcja manipulacyjno - mieszankowa w okresie poważnych restrykcyj surowcowych, w dużym stopniu przyczynia się do równowagi stosunków wewnętrznych we włókiennictwie, a z drugiej strony pozwala przemysłowi włókienniczemu na utrzymanie zdolności produkcyjnej na poziomie.

Zrozumiały doskonale powyższe atuty Włochy, gdzie, jak wiadomo, ostrza problemu surowcowego nie stępiła produkcja zastępczych surowców włókienniczych.

W ostatnich czasach produkcja włókiennicza we Włoszech na szerszą skalę zaczęła stosować manipulacje włókiennicze. Zwłaszcza w mieście Prato koło Florencji, produkcja włókiennicza manipulacyjna doszła do szczytu.

Włochy, na skutek rozwinięcia produkcji mieszankowej, sztrajchgarnowej, wigoniowej i t. p., we włókiennictwie, konkurować będą obecnie z Łodzią w poważniejszym jeszcze stopniu, niż to miało dotychczas miejsce na rynkach włókienniczych zagranicznych (h).

Posiadacze pożyczek dolarowych

korzystają teraz z jednakowych warunków oprocentowania

Podaliśmy już wiadomość o zawarciu w Ameryce umów w sprawie konwersji oprocentowania i umorzeń obligacyj pożyczek dolarowych: 7 proc. stabilizacyjnej, 6 proc. 1920, 7 proc. Warszawskiej 1928 r. i 7 proc. Śląskiej 1928 roku. Konwersja dokonana została do poziomu 4,5 od sta rocznie.

Umowa ta zakańcza stan płynny, który trwa od czasu, gdy prof. Krzyżanowski w lutym 1937 r. złożył posiadaczom wspomnianych wyżej obligacyj propozycje konwersji.

Na skutek wspomnianej propozycji, obsługa odsetek ustalona została wtedy prowizorycznie.

Posiadacze wspomnianych wyżej pożyczek mieli dotąd zasadniczo do wyboru 3 alternatywy w inkasowaniu kuponów: albo przyjąć gotówkę, albo przyjąć 3 procentowe bony,, albo zgodzić się na pozostawienie tych sum na rachunku zablokowanym obsługi w Banku Polskim, skąd transfer jest na zasadzie przepisów dewizowych wstrzymany.

Obecnie, zgodnie z zawartymi umowami, wszystkie pożyczki dolarowe, o których mowa wyżej, zostały oprocentowane według jednolitej stopy 4,5 od sta rocznie, przy czym transfer został w pełni wzmocniony.

Zauważyć wypada, że ustawa z 7-go kwietnia 1937 r. przewidująca konwersję obligacyj dolarowych na 4,5 proc. pożyczkę wewnętrzną postanawia, że posiadacze papierów, nie zgłoszonych do tej konwersji, będą mieli prawo do nowej konwersji na papiery, wypuszczone w walutach obcych, z takim samym oprocentowaniem, terminem umorzenia i kursem wykupu, jak papiery, zaofiarowane posiadaczom, którzy nie zgłosili się do konwersji i zamiany".

Powyższą klauzulę należy, według miarodajnej interpretacji, rozumieć w ten sposób, że wobec obniżenia oprocentowania pożyczek dolarowych do 4,5 od sta, t. j. do tego samego poziomu, co pożyczki Wewnętrznej, wszyscy posiadacze dawni i obecni, korzystają teraz z jednakowych warunków oprocentowania, a nawet co do krajowych posiadaczy, to znajdują się oni w warunkach lepszych, ponieważ została im przy konwersji na Wewnętrzną dodana do kapitału nominalnego premia wykupu. (wc)

Krajowy przemysł samochodowy

winien być podstawą motoryzacji Polski

Na ostatnim zebraniu Komisji Komunikacyjno-Turystycznej Związku Izb, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie przedstawiła wyniki przeprowadzonych w Izbie badań nad zagadnieniem motoryzacji kraju. Doprowadzają one przede wszystkim do wniosku, że motoryzacja kraju winna się opierać na rozwoju własnego przemysłu samochodowego.

Największą więc troską wszystkich czynników, mających wpływ na sprawy motoryzacji winna być jaknajintensywniejsza rozbudowa tego przemysłu, która może być osiągnięta w pierwszym rzędzie przez stworzenie i realizowanie długofalowego programu motoryzacyjnego. Programu tego domagają się zarówno względy gospodarcze, jak i obrony kraju.

Podobny program winien wyzyskać jak najbardziej możliwości produkcyjne już istniejących zakładów, umożliwić jaknajszybsze przejście innych zakładów, mających na razie charakter jedynie montowni, na produkcję krajową oraz stworzyć trwałe podstawy dla rozwoju przemysłu pomocniczego, z którym jest jaknajściślej związana wytwórczość pojazdów mechanicznych.

Program motoryzacyjny winien ustalić również wszystkie typy samochodów, jakie winny być w ciągu najbliższych lat produkowane w Polsce. Typy te winny odpowiadać potrzebom gospodarczym i warunkom drogowym oraz wymaganiom mobilizacyjnym. Dopiero po ustaleniu wszystkich typów i po wyzyskaniu możliwości produkowania poszczególnych typów przez już pracujące zakłady, należy udzielić dalszych koncesyj na montownie dla takich typów, które nie będą mogły być produkowane przez wspomniane fabryki. Udzielanie dalszych koncesyj nie powinno jednak w żadnym stopniu stworzyć konkurencji dla już istniejącej produkcji. Zawierane zaś umowy koncesyjne winny posiadać warunek konieczności jaknajszybszego przejścia na pełną produkcje krajową.

Program rozbudowy krajowej produkcji samochodowej winien być podany do wiadomości ogólnej, aby zapobiec powstawaniu ciągłych pogłosek, hamująco działających nietylko na powiększenie ilości samochodów, ale — co ważniejsze — również na rozwój przemysłu pomocniczego.

Polsko-japońska

umowa handlowa

Po dłuższych rokowaniach została niedawno zawarta umowa handlowa polsko - japońska. Na zasadzie nowej umowy obroty między obu krajami będą się odbywały w ramach tranzakcyj wiązanych. Umowa podaje m. in. listę towarów, dopuszczonych do obrotów i grupy towarów, w ramach których można wykonywać wiązania, jak również relacje wywozu do przywozu w ramach poszczególnych tranzakcji.

W związku z tą umową Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało specjalną instrukcję w sprawie obrotów z Japonią.

Obrót handlowo - japoński w ostatnich latach wykazywał tendencję zwyżkową, zwłaszcza po stronie eksportu z Polski do Japonii, przy czym od r. 1934 bez przerwy mieliśmy z Japonią bilans dodatni. (wc)

Zbiory bawełny amerykańskiej

Na podstawie sprawozdania Biura Badania Zbiorów Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, zbiór bawełny na dzień 1 listopada 1938 roku wynosi 12.137.000 bel, wydajność z jednego akra — 219,7 lbs, wyłuszczono do dnia 1 listopada r. b. 10,125,000 bel.

W porównaniu ze sprawozdaniem, ogłoszonym w dniu 8 października rb. zanotowano obecnie nieznaczną tylko różnicę. W dniu 8 listopada sprawozdanie podało zbiór ogólny bawełny w kampanii 1938/39 na 12,212,000 bel. W sprawozdaniu tym wydajność z jednego akra wynosiła 221 lb. Wydajność uległa więc pewnemu zmniejszeniu, wzrosła natomiast poważnie w ciągu jednego miesiąca ilość wyłuszczonej bawełny (h).

Psują się stosunki handlowe

niemiecko-rumuńskie

Agencja Havasa donosi z Bukaresztu o wysunięciu przez stronę niemiecką w rokowaniach handlowych z Rumunią postulatu podniesienia w Rumunii kursu razrachunkowego marki niemieckiej z 30 na 55 lej. Delegacja niemiecka zaznaczyła, że niemiecki urząd dla zakupu zbóż zawiesi swe zakupy w Rumunii aż do chwili takiego przeliczenia marki. W związku z tym postulatem zanotowano zwyżkę cen niemieckich artykułów w Rumunii. (Pat)

Wzrost eksportu

węgla polskiego do Holandii

Eksport węgla z Polski do Holandii wykazuje w ostatnich miesiącach znaczny wzrost.

Zjawisko to tłumaczy się w dużej mierze tym, że Holandia w odpowiedzi na trudnosci importowe do Belgii ograniczyła przywóz węgla belgijskiego a ściśle mówiąc rząd holenderski zaostrzył liberalną do niedawna w stosunku do Belgii politykę w zakresie kontyngentowania przywozu węgla do Holandii, wydając obecnie pozwolenia przywozowe tylko w ramach przysługującego Belgii kontyngentu.

Ograniczenie to w/g. informacji importerów dosięga 50 proc. dotychczasowego miesięcznego przywozu węgla z Belgii do Holandii. Wobec wysokiej ceny węgla angielskiego i poważnej zwłoki w wykonywaniu bieżących zamówień przez kopalnie niemieckie i krajowe, szanse dalszego zwiększenia eksportu węgla z Polski do Holandii wydają się być bardzo pomyślne.

We Włoszech coraz cięższej

Włoska Rada Ministrów uchwaliła ostatnio dekret ustalający nadzwyczajny jednorazowy podatek od kapitałów inwestowanych w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, kierowanych przez prywatnych płatników oraz towarzystwa nieakcyjne.

Podatek ten umotywowany jest koniecznością utrzymania równowagi pomiędzy tego typu kapitałami, a innymi kapitałami, które zostały opodatkowane po dewaluacji lira w roku 1936. Podatek o charakterze dewaluacyjnym nałożono w ubiegłych latach na kapitały towarzystw akcyjnych oraz na własność nieruchomą.

Dzienniki włoskie informują, że podatek wynosić będzie 7 i pół proc. i płacony będzie w ciągu 3 lat. Przynieść on ma skarbowi łącznie 1.200 miln. lirów (Pat).



Giełda pieniężna

Warszawa, 9 listopada.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 289.30, Bruksela 90.05, Helsingfors 11.14, Londyn 25.30, Nowy Jork-kabel 5.32, Paryż 14.16, Praga 18.26, Sztokholm 130.50, Zurych 120.70. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.24.50, floreny holenderskie 288.30, franki francuskie 14.10, szwajcarskie 120.20, funty angielskie 25.21, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.80, korony czeskie odcinki do 20 koron 10.40, norweskie 126.40, duńskie 112.40, szwedzkie 129.65, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19, marki niemieckie srebrne 91.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna seria I em. — 93.13—93.25, 4 proc. dolarówka 42.25, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.25, 4 proc. konsolidacyjna — 67, drobne odcinki 66.75, 5 proc. konwersyjna — 68, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73.25—74.00, 5 proc. Warszawy z 1933 r. odcinki po 1.000 zł. — 74.50, 5 proc. Warszawy z 1936 r. — 73, 4 i pół proc. ziemskie 64, 4 i pół proc. L. Z. poznańskie seria „L" — 64.75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 126.50, Bank Zachodni 38.75, Cukier 37, Węgiel 35.50, Lilpop 88.75—88, Modrzejów 21.50 — 21.13, Ostrowiec 65—65.25, Starachowice 42.80—43.25, Haberbusch 53—53.25, Żyrardów 60.50.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 53.50, po 1.000 zł. — 53.50—54, po 500 zł. — 59—58.50, po 100 zł. — 85.50—86, Rudzki 11.90, 3 proc. poż. inwestycyjna I em. — 84.25.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.25, poż. inwestycyjna I-sza emisja 84.50, poż. konsolidacyjna 66.90, poż. wewnętrzna 65.40, Bank Polski 127.00—126.00. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 14.50—14.75, pszenica 20.50—20.75, pszenica zbierana 20.25—20.50, mąka żytnia 50 proc. 26.50—27.50, mąka żytnia 65 proc. 24.50—25.50, mąka żytnia II gat. 15.50—16.50, mąka żytnia razowa 20.00—20.50, mąka żytnia 55 proc. 25.50—26.00, groch polny 28.00—30.00, makuch rzepakowy 11.50—12.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1673 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 9 listopada.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	—.—	84.25	84.—	70.75
4½% Wewn.	65.25	65.38	66.—	56.25
5% Konwers.	68.—	68.50	69.50	62.—
Dolarówka	42.25	42.—	42.88	39.25
4½ L. Ziem.	64.—	64.—	64.75	56.75
5% L. Warsz. 1933	74.—	73.75	74.—	62.75
5% L. Łódz. 1933	—.—	—.—	66.50	57.50
Bank Polski	126.50	126.50	126.50	107.50
Lilpop	88.—	89.25	90.—	51.50
Żyrardów	60.50	62.—	62.—	56.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 8-go listopada 1938 roku.

W Nowym Yorku giełda nieczynna.

LIVERPOOL: Loco 5.00, listopad 4.77, grudzień 4.75, styczeń 4.77, luty 4.77, marzec 4.78, kwiecień 4.78, maj 4.78, czerwiec 4.77, lipiec 4.77, sierpień 4.74, wrzesień 4.71, październik 4.67, listopad 4.69.

„Giza": Loco 8.23, listopad 7.74, styczeń 7.86, marzec 7.81, maj 7.77.

Egipska: Loco 8.33.

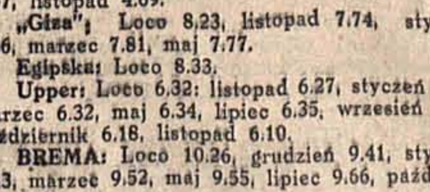
Upper: Loco 6.32: listopad 6.27, styczeń 6.31, marzec 6.32, maj 6.34, lipiec 6.35, wrzesień 6.35, październik 6.18, listopad 6.10.

BREMA: Loco 10.26, grudzień 9.41, styczeń 9.43, marzec 9.52, maj 9.55, lipiec 9.66, październik 9.67.

ALEKSANDRIA Sakell.: Listopad 13.89, styczeń 14.23, marzec 14.36.

„Giza": Listopad 13.90, styczeń 14.05, marzec 14.13, maj 14.14.

Ashmouni: Grudzień 10.94, luty 11.00, kwiecień 11.00, czerwiec 11.01.



WIEŚCI SPORTOWE

Anglia pokonała
w meczu piłkarskim Norwegię 4:0

Newcastle, 9 listopada.

W meczu piłki nożnej między reprezentacjami W. Brytanii i Norwegii drużyna angielska pokonała Norwegów w stosunku 4:0.

Kowalewski walczy
przeciwko Niemcom w Wrocławiu

W środę przed południem Polski Związek Bokserski zakomunikował telefonicznie kierownikowi sekcji bokserskiej mistrza Łodzi — IKP p. Maniszewskiemu, że znany zawodnik tej drużyny Kowalewski został wyznaczony do reprezentacji Polski na mecz z Niemcami i przyjechać ma do Poznania, skąd w piątek 11 bm. wraz z reprezentacyjną drużyną polską wyjedzie do Wrocławia.

Jak się dowiadujemy kpt. zw. PZB zdecydował się wystawić w ostatniej chwili Kowalewskiego zamiast Woźniakiewicza, który ma rękę w gipsie i nie może walczyć.

Łodzianin Kowalewski, mistrz okręgu łódzkiego w wadze lekkiej, wystąpi w reprezentacji Polski po raz pierwszy. Już przed kilku laty w mistrzostwach drużynowych zwrócił na siebie uwagę siłą ciosu i ładną sylwetką, przypominającą Chmielewskiego.

Na ostatnich mistrzostwach Polski stoczył w ćwierćfinale porywającą walkę, a w tegorocznych walkach o mistrzostwo drużynowe Łodzi wykazał b. dobrą formę, co zadecydowało zresztą po zasięgnięciu opinii kpt. zw. ŁOZB p. Milsza o wyznaczeniu Kowalewskiego przez PZB do drużyny reprezentacyjnej Polski.

Przeciwnikiem Kowalewskiego w wadze lekkiej będzie we Wrocławiu Herbert Nürnberg z Berlina, mistrz Niemiec i Europy z roku 1937. Walczył 136 razy, z czego przegrał zaledwie 7 razy i zremisował 6 walk. Reprezentował Europę w meczu z Ameryką i uległ tam Bessmiltonowi.

W drugim meczu reprezentacji Europy pokonał Dalaneya przez nokaut w drugiej rundzie. W chwili obecnej jest jednym z najlepszych bokserów wagi lekkiej. Wyróżnia się niezwykle silnym ciosem.

Walka Pisarski—Majchrzycki
dochodzi do skutku

Sekcja bakserska Geyera zakontraktowała już na przyjazd do Łodzi drużynę bokserską poznańskiego Sokoła. Mecz Geyer — Sokół — (Poznań) odbędzie się w grudniu, jednak ścisły termin meczu jest obecnie ustalany. W programie meczu dojdzie do sensacyjnej walki Pisarski — Majchrzycki.

Mecz Geyer—WIMA
w nadchodzącą sobotę

Mecz bokserski Geyer — Wima o mistrzostwo drużynowe klasy A odbędzie się w sobotę o godz. 20-ej w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295.

W programie meczu odbędzie się kilka b. ciekawych walk. Drużyny zapowiedziały wystawienie następujących składów: Geyer: Usielski, Wojciechowski I, Augustowicz, Wojciechowski II, Mikołajczyk, Ostrowski, Szatkowski. Wima: Błasiński, Pluta, Celmer, Wróbel, Olejnik, Kosiński, Wolski i Kłodas.

Pisarski pojedzie
do Wrocławia

W dniu wczorajszym sekretarz Polskiego Związku Bokserskiego przeprowadził również rozmowę telefoniczną z przedstawicielem drużyny Geyera p. Wendem w sprawie Pisarskiego. Pisarskiemu w ostatnich dniach uformował się wrzód i miał spuchniętą rękę, co utrudniało mu treningi. W dniu wczorajszym nastąpiła jednak w stanie ręki Pisarskiego wybitna poprawa, opuchlizna opadła i p. Wende zapewnił PZB, że Pisarski na mecz z Niemcami do Wrocławia pojedzie.

Pisarski wystąpi na meczu z Niemcami w reprezentacji Polski po raz 8-my.

W walkach międzypaństwowych Pisarski zdobył dotychczas dla Polski 9 punktów. W dotychczasowej karierze Pisarski odniósł 99 zwycięstw. Przeciwnikiem Pisarskiego we Wrocławiu będzie Adolf Baumgarten z Hamburga, który ma za sobą 148 walk, z tego 128 wygranych 10 przegranych i 10 nierozstrzygniętych. Walczył w reprezentacji Europy przeciwko Ameryce. W pierwszym meczu przegrał, w drugim meczu w Minneapolis pokonał swego przeciwnika Petriego. W pokonanym polu ma m. in. Karpińskiego i Seweryniaka (Polska), Harringtona (Anglia), Pittoriego, Bonadio, Ferarrio, — (Włochy); Campego (Berlin) i t. d.

Reprezentacja Łodzi
na mecz z Królewcem

Kpt. zw. Łódzkiego Okręgowego Związku Atletycznego p. Sierota ustalił następującą reprezentację Łodzi na mecz zapaśniczy z Królewcem: waga kogucia Rybak (Wima), waga piórkowa: Kulesza (IKP), waga lekka: Kawał Wł. (Wima), waga półśrednia: Barylak (IKP), waga średnia: Hinc (IKP); waga półciężka: — Silckowski (IKP) i waga ciężka: Jakubowski — (IKP).

Mecz Łódź — Królewiec odbędzie się w Łodzi w sobotę 19 bm. w sali polskiej YMCA przy ul. Traugutta i rozpocznie się o godz. 20-ej. W niedzielę w godzinach południowych zapaśnicy Królewca walczyć będą w Pabianicach w sali kina Miejskiego z repr. Pabianic. Królewiec walczył z Łodzią już dwukrotnie. W pierwszym meczu w Łodzi zwyciężyła Łódź 15:10, zaś w Królewcu Łódź przegrała 9:12.

Narciarze „Makabi"
przygotowują się do sezonu

W obliczu zbliżającej się zimy rozpoczynają narciarze „Makkabi" specjalną zaprawę przygotowawczą, która odbywać się będzie 2 razy tygodniowo we wtorki i piątki w godz. 21.15—22.15 na sali klubowej przy Al. Kościuszki 21.

Zaprawa prowadzona będzie przez instruktora specjalistę i uwzględniać będzie wszystkie arkana techniki narciarskiej możliwe do przećwiczenia na sali.

Sekretariat Klubu Al. Kościuszki 21, telefon 241-07 przyjmujący zapisy i udzielający wszelkich informacji, rozpoczął już wydawanie nowych legitymacji i nalepek P. Z. N., upoważniających do nabywania biletów kolejowych z 50 proc. zniżką.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej 2 emisji

Po 500 zł. na n-ry: 181—32, 284—40, 306—13, 365—30, 380—40, 394—13, 402—3, 484—3, 619—31, 652—43, 677—43, 754—30, 764—30, 855—40, 942—32, 955—40, 1014—24, 1135—40, 1240—30, 1251—47, 1266—31, 1290—40, 1330—40, 1322—47, 1892—40, 1984—32, 2053—47, 2070—47, 2087—3, 2095—40, 2099—47, 2149—30, 2160—43, 2268—24, 2316—3, 2363—3, 2378—31, 2406—30, 2502—40, 2576—40, 2773—32, 2811—40, 2853—31, 3026—24, 3031—47, 3062—3, 3069—30, 3069—32, 3119—24, 3174—32, 3195—31, 3222—40, 3421—40, 3427—40, 3441—47, 3475—47, 3532—31, 3534—13, 3691—40, 3708—13, 3733—0, 3782—43, 3784—3, 3877—13, 3937—40, 4086—40, 4088—3, 4601—31, 4737—24, 4745—40, 4872—31, 4883—30, 5105—3, 5197—31, 5252—47, 5256—43, 5260—43, 5399—24, 5548—47, 5595—30, 5641—32, 5742—3, 5761—24, 5772—30, 5832—3, 5910—40, 5942—43, 5995—40, 6155—47, 6312—24, 6321—31, 6346—30, 6407—24, 6556—24, 6602—30, 6605—32, 6632—40, 6648—40, 6696—31, 6853—24, 6979—43, 7015—13, 7029—32, 7083—40, 7144—40, 7244—47, 7266—24, 7311—41, 7335—40, 7400—47, 7473—41, 7487—3, 7504—31, 7569—31, 7585—32, 7733—40, 7769—32, 7888—40, 7941—24, 8023—43, 8156—31, 8158—30, 8170—24, 8191—47, 8213—32, 8239—3, 8339—43, 8437—3, 8732—3, 8729—3, 8734—3, 8749—3, 8810—40, 8812—47, 8864—47, 8911—43, 8915—40, 9021—43, 9022—3, 9028—13, 9054—43, 9138—13, 9146—43, 9291—43, 9383—43, 9441—47, 9452—40, 9525—30, 9603—40, 9619—43, 9658—43, 9668—3, 9688—32, 9787—24, 9760—3, 9813—13, 9867—30, 9929—43, 9975—32, 10089—31, 10091—3, 10148—32, 10169—32, 10184—47, 10244—40, 10513—13, 10524—13, 10650—40, 10697—31, 10728—47, 10758—31, 10837—32, 10934—40, 11037—43, 11139—31, 11167—24, 11194—40, 11217—31, 11239—30, 11275—13, 11343—13, 11387—24, 11458—43, 11561—47, 11698—30, 11789—32, 11793—47, 11931—47, 11986—41, 12283—13, 12293—40, 12332—43, 12400—43, 12477—3, 12477—30, 12529—32, 12549—32, 12743—40, 12756—13, 12758—40, 12847—31, 12900—31, 12917—31, 12923—43, 12979—31, 13953—32, 13107—32, 13148—13, 13267—40, 13373—43, 13396—31, 13460—13, 13495—43, 13504—43, 13518—30, 13542—13, 13550—32, 13561—47, 13605—3, 13738—40, 13789—30, 13796—32, 13912—30, 14001—40, 14028—3, 14091—40, 14092—40, 14102—3, 14238—31, 14491—43, 14497—13, 14545—30, 14606—13, 14649—24, 14986—43, 15058—32, 15069—40, 15347—13, 15362—24, 15442—3, 15451—43, 15695—30, 15738—13, 15733—40, 15844—31, 15874—47, 15958—30, 15965—40, 16030—3, 16036—13, 16079—40, 16102—31, 16104—24, 16235—40, 16251—13, 16290—3, 16299—30, 16377—13, 16404—40, 16541—43, 17029—47, 17139—3, 17150—30, 17228—24, 17246—40, 17270—47, 17515—13, 17556—40, 17672—40, 17672—40, 17705—30, 17711—40, 17895—24, 17916—24, 17957—40, 18001—47, 18099—24, 18103—24, 18178—30, 18195—24, 18286—32, 18578—47, 18589—40, 18599—40, 18618—24, 18601—31, 18710—32, 18793—30, 18832—13, 18853—13, 18940—47, 19055—40, 19083—43, 19217—40, 19238—00, 19253—30, 19310—40, 19372—40, 19377—3, 19410—30, 19411—13, 19400—31, 19505—40, 19562—31, 19594—24, 19666—24, 19740—31, 19854—13, 20089—32, 20099—43, 20211—24, 20272—47, 20343—40, 20365—40, 20366—43, 20421—40, 20528—3, 20745—24, 20826—32, 20903—47, 20987—13, 21048—13, 21085—13, 21124—13, 21146—47, 21200—30, 21230—24, 21235—31, 21423—24, 21428—40, 21456—24, 21531—32, 21567—3, 21589—30, 21744—24, 21794—43, 21853—40, 21914—3, 22124—47, 22119—13, 22130—32, 22131—32, 22164—30, 22234—3, 22240—30, 22460—31, 22509—32, 22537—40, 22595—40, 22649—30, 22953—32, 22953—30.



Wyścigi konne w Warszawie

Wyniki gonitw wczorajszych

Gonitwa pierwsza.
Nagroda 2.000 zł. Dystans 1.200 m.
Lumpa 9 zł.

Gonitwa druga.
Nagroda 1.000 zł. Dystans 2.100 m.
Graf — 13.00 zł., 6.50 zł.; Karapet 6.50 zł.

Gonitwa trzecia.
Nagroda 2.000 zł. Sprzedażna. Dystans 1.600 m.
Palemis 17.00 zł., 8.00 zł.; Kid 7.50 zł.

Gonitwa czwarta.
Nagroda 1.200 zł. Dystans 1.100 m.
Kalif II 10.00 zł.; 5.50 zł.; Bari 5.50 zł.

Gonitwa piąta.
Nagroda 1.000 zł. Dystans 7.100 m.
Memoria 47.00 zł.; 24.00 zł.; Cynara 29.50 zł.

Gonitwa szósta.
Nagroda 1.800 zł. Dystans 1.600 m.
Dapifer 14.50 zł., 9.00 zł.; Pirandello 18.00 zł.

Gonitwa siódma.
Nagroda 1.500 zł. Dystans 1.200 m.
Ural 15.50 zł., 8.50 zł.; Priscilla 8.00 zł.

Gonitwa ósma.
Nagroda 1.200 zł. Dystans 1.600 m.
Pyszna 17.50 zł., 7.00 zł.; Gagneur 6.50 zł.

Gonitwa dziewiąta.
Nagroda 1.400 zł. Dystans 2.100 m.
Fenszek 17.50 zł., 7.00 zł.; Oryginał 6.50 zł.

Program gonitw na dziś

Gonitwa pierwsza.
Nagroda 1.200 zł. Dystans 2.400 m.
Donka I. G. Nauruza; Gessi Z. Hofmanowej.

Gonitwa druga.
Nagroda 2.200 zł. Dystans 1.200 m.
Balada II M. Bronikowskiej; Colt H. Broszkiewicz i L. Bagn; Pierette J. Bukowski.

Gonitwa trzecia.
Nagroda 1.200 zł. Płoty. Dystans 2.400 m.
Adua J. Turko; Akcept „Krasne"; Beduinka J. Cichowskiego; Korona T. Kotlarewskiej; Ortolan T. Falewicza; Rio Rita II B. Zaniewskiego; Royal Fox J. Wróblewskiej.

Gonitwa czwarta.
Nagr. 1.600 zł. Sprzedażna. Dystans 1.100 m.
Eden III T. Grabowskiej; Łużak L. J. bar. Kronenberga; Palestra „Krasne", Rinaldo III J Sehlingmanna; Gorbet W. Petrycha; Tana L. Bukowieckiego; Zara A. Orpiszewskiej.

Gonitwa piąta.
Nagr. 1.600 zł. Sprzedażna. Dystans 1.100 m.
Ambrozja „Wierzbno"; Ballia „Inzo"; Fagur K. Hałko; Holka M. Laskowskiego; Koral II A. R. Olszowskiego; Muzyka H. Broszkiewicza; Orkan II M. Stokowskiej.

Gonitwa szósta.
Nagr. 2.400 zł. Handicap. Dystans 2.100 m.
Addis Abeba E. J. Bukowskich; Aigokeros K. Hałko; Centaur II „Nałęcz"; Cyrkon J. Sehlingmanna; Elf K. Wodzińskiego; Holmes Z. Dobieckiego; Jalousie L. Morzyckiego; Liktor K. Wodzińskiego; Lohengrin J. Litewsk i T. Mikke; Narew A. Tuńskiego; Nowina A. Mieczkowskiego; Primavera II Z. Babeckiej; Ramzes K. i S. Enderów; Wardar B. Zaniewskiego.

Gonitwa siódma.
Nagr. 1.200 zł. Sprzedażna. Dystans 1.600 m.
Baronja K. Wodzińskiego; Ikaria K. Wodzińskiego; Night Breze M. Brzozowskiej; Perzeus „Michałowo"; Sessi Z. Hoffmanowej; Styl Z. Cierpickiego; Tasmania „Podhalanka".

Gonitwa ósma.
Nagroda 1.000 zł. Dystans 1.100 m.
Aksum K. Gajewskiego; Begonia Br. Kowerskiego; Branka III H. Daniło-Gąsiewicza; Dragoman E. v. Lehmann-Nitsche; Fałbanka J. Petrycha; Fryne II „Konin"; Genie S. Supińskiego; Koral II A. R. Olszowskiego; Łużak L. J. bar. Kronenberga; Mag III L. Bukowieckiego; Tamar A. Mieczkowskiego, Zejla M. Stokowskiej.

Gonitwa dziewiąta.
Andrus III T. Sejdla; Elstera „Wierzbno"; Hagar A. Budnego; Hermosa II H. bar. Moltzana, Kristjanja I. G. Nauruza; Lawina M. Stokowskiej; Lea II „Michałowo"; Olaf S. i H. Karlingerów; Ruń II M. Hrycyka.

Nasi faworyci

W dniu dzisiejszym szanse wygrania mają:
I. Sessi
II. Colt
III. Akcept, Royal Fox, Rio Rita II
IV. Zara, Palestra, Rinaldo III
V. Orkan II, Ambrozja, Koral II
VI. Narew, Ramzes, Primavera II
VII. Ikaria, Night Breeze, Styl
VIII Aksum, Zejla, Koral II
IX. Estera, Hermosa II, Ruń II.



NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR W CIĄGU JEDNEGO DNIA we własnych warsztatach f-my **A. J. OSTROWSKI, S-cy PIOTRKOWSKA 55**



PUDER i WODA TOALETOWA FORVIL

PODNOSZĄ UROK KAŻDEJ KOBIETY

FORVIL

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE

ul. Nawrót 7

Tel. 164-21

godz. przyjęć od 5—8.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7 tel. 128-07

przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

Dr. MED.

WŁ. ŻADZIEWICZ

STOMATOLOG

Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.

PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.

Przyjmuje od 3—7

RENTGEN.

OKNA i DRZWI

uszczelnia się obecnie

„GUMOFILCEM“

Nowy wynalazek.

A. FRYDENZONA, tel. 173-57.

DR. MED. **Klara MARGOLIS**

gabinet fizykalnego leczenia

i

DR. MED. **Ignacy MARGOLIS**

OKULISTA

przeprowadził się na ul. AL. KOŚCIUSZKI 52, I. ptr.

Tel. 165-17

M. ARCT

Warszawa, Nowy-Świat 35

BEZPŁATNIE WYSYŁA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Ilustr. katalog pięknych książek gier i zabawek

Do akt Nr. Km. 2851/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 listopada 1938 r. o godz. 14-ej w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 84 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 200 kg. skóry podeszwowej, oszacowanej na łączna sumę zł. 6000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 5 listopada 1938 r.

Komornik:

(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa Bencjona Mica p-ko M. Gryn bergowi.

Do akt Nr. Km. 2737/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 listopada 1938 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Prusa Nr. 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 3 stoły, piecyk szamotowy, prasa do kopiowania listów, wirówka w ruchu z regulatorem, wirówka w ruchu z regulatorem, silnik 7 konny fir. Elektrobudowa, 2 silniki fir. Elektrobudowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 2460.—. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 5 listopada 1938 r.

Komornik:

(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa S. Koblinca p-ko fir. Lissner i Radke.

„PRASA“

Wyszedł z druku zeszyt 10/38 r. (październik).

MIESIĘCZNIK ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

pod redakcją STANISŁAWA KAUZIKA

TREŚĆ ZESZYTU

Przemysł graficzny a prasa.
Prasa polska wobec sprawy Śląska Zaolzańskiego.
Odezwa Prezydium Związku Wydawców w sprawie Pomocy Zimowej.
Organizacja przemysłu graficznego w Polsce.
Komisjom egzaminacyjnym pod uwagę.
Henryk Lilpop: Kształcenie zawodowe grafików.
Stefan Sobolewski: Drogi postępu technicznego w drukarstwie.
Czytelnia Związku Wydawców na Wystawie „Warszawa wczoraj, dziś i jutro“.
Franciszek Kusz: O kalkulacji i kalkulatorach.
Pożyteczna i celowa inicjatywa S. A. Dom Prasy.
F. K.: Ogra w praktyce.
Adam Bar: Wystawa najstarszych czasopism polskich.
F. G.: Prasa — pogadanka — reklama.
Prace Związku Wydawców.
Organizacje i sprawy dziennikarskie.
Układ Zbiorowy Pracy w Dziennikarstwie.
Kronika Krajowa.
Prawo a prasa.
Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1 zł.
Do nabycia w administracji „Prasy“, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu“.

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—.
Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.
Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, Warszawa 1.



KLEROL przeciw REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

Maść i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Poważna firma warszawska, posiadająca reprezentację światowego koncernu, dostawcy

wełny australijskiej, nowozelandskiej, argentyńskiej i t. p. POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELA

na Łódź, doskonale obznajmionego z branżą i klientelą. Szczegółowe oferty ze wskazaniem dotychczasowej działalności i podaniem telefonu należy kierować do Uniwersalnej Agencji Reklamowej, Warszawa, Marszałkowska 142, sub: „ENERGICZNY FACHOWIEC“.

KINO **EUROPA** DZIŚ PREMIERA! WIELKA REWELACJA!

Pocz. 4, 6, 8, 10

Arcydzieło na skalę niezapomnianego „Bengali“



INDIE MÓWIĄ...

Potężny film o miłości, bohaterstwie i poświęceniu

Realizacja: ALEKSANDER KORDA

W rol. głównych: SABU RAUMOND MASSEY ROGER LIVESEY

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od **80 gr.**

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. RENTGEN.

Stomatolog przyjmuje od 9—11.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.



KOBIETA DBAJĄCA o zachowanie trwałej świeżości PAMIĘTA, ŻE **FEMINAL** SŁUŻY do codziennej osobistej higjeny

DO NABYCIA W APTEKACH

MATKI

Zapisujcie swe niemowlęta do **„Kropli Mleka“**

Lokale

ZŁ. 125 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią i wygodami.
ZŁ. 180 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3, 4, 5—6 mieszkania, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20 „ZENIT“, ul. Piotrkowska 82, tel. 260-25.

MŁODE małżeństwo poszukuje ładnego pokoju w śródmieściu, z wszelkimi wygodami i telefonem. Oferty „Inżynier“.

ŁADNY, umeblowany pokój z wygodami dla jednej osoby do wynajęcia, Legionów 48, fr. II p. m. 5.

OD ZARAZ w nowym domu mieszkanie 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, P. O. W. Nr. 8, tel. 161-66.

Posady

DO ZAKŁADU chemigraficznego poszukiwani: fotograf i trawiacz. Oferty z odpisami świadectw z pracy i warunkami pod „Z. C. H.“ do administracji, Piotrkowska 49.

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz, Lutomierska 10.

POSZUKUJĘ od zaraz pracownika damsko-męskiego lub ondulatorkę z manicurem, Sienkiewicza 95.

Kupno i sprzedaż

KNIPPENBERGA tapczany, kozetki, wkłady do łóżek, Piotrkowska 116.

OZORKÓW, willa 9 pokoi, ogród 2-morgowy do sprzedania od zaraz, Brzezińska 56, Apteka. 13

PLACE budowlane i składowe do sprzedania przy Brzezińskiej, ul. Przemysłowa nr. 11, tel. 118-53.

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, lisy, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat.

GABINET lekarsko-dentystyczny nowoczesny prawie nowy, okazyjnie sprzedam lub wydzierżawię. — Sub: „F. Z.“.

Nauka i wychowanie

DOKTÓR filologii wyucza angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Skromne wynagrodzenie. Komitet Uchodźców, Cegielniana 19, tel. 117-18.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of parter.

Rozmaite

USZCZELNIAM okna i drzwi, które chronią od zimna, wiatru i kurzu, trwałość kilkuletnia, F. Pinczewski, telefon 182-81.

LWOWIANIN polca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 143-84.

WAJNTRETER Frania, ul. Strzelców Kan. Nr. 21 zgubiła kwit, Warszawskiego T-wa Pożyczkowego „Lombard“ Nr. 305205.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ [illegible]